

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5 ej — 7-ej wieczorem.

DYREKCJA

ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA ELEKTRYCZNEGO, SPÓŁKI AKCYJNEJ (Elektrownia Łódzka)

zawiadamia swoich odbiorców energii elektrycznej, iż od dnia 2 stycznia 1930 roku wydawane będą personelowi, spełniającemu czynności służbowe na mieście,

legitymacje koloru różowego z fotografiami,

zaopatrzone w pieczęcie oraz plomby firmowe i podpisy Dyrekcji. Legitymacje te zawierają wyszczególnienie funkcji służbowych oraz są ważne do końca 1931 roku. Dotychczasowe legitymacje zostały unieważnione.

PP. Odbiorców energii elektrycznej uprasza się o zażądanie okazania legitymacji służbowej przed rozpoczęciem czynności przez funkcjonariusza elektrowni.

Na niniejsze rozporządzenie Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej, specjalnie zwraca uwagę PP. Odbiorców, nadmienając, że za nadużycia osób, niezaopatrzonych w legitymacje Towarzystwa, nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności.

12687

Venizelos w Warszawie

Przybył ze swą małżonką i świtą. — Pozostanie kilka dni

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (telefonuje):

Wczoraj o godzinie 9 min. 25 rano przyjechał do Warszawy, zgodnie z zapowiedzią, prezes ministrów Grecji p. Venizelos.

P. Venizelos przybył do stolicy Polski wraz z małżonką i w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego greckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Melassa, oraz sekretarza osobistego, p. Lambrosa.

Dworzec kolejowy przybrany był flagami greckimi i polskimi.

Powitanie na dworcu

Wysiadającego z wagonu salonowego p. Venizelosa powitał poseł Grecji w Warszawie, a następnie powitali dostojnego gościa premier p. Sławek, minister spraw zagranicznych p. Zaleski wraz z małżonką, dyrektor gabinetu ministra p. Szumla kowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego, p. Romer, naczelniczy wydziału pp. Chrzanowski i Guenther, oraz grono wyższych urzędników przyzwoleń Rady ministrów i ministerstwa spraw zagranicznych.

Po przejściu do salonów recepcyjnych, przybranych kwiatami i barwami polskimi i greckimi, odbył się ceregie.

Pani Venizelosowej wreczone zostały piękne bukiety kwia-



Premier Grecji Venizelos po przyjeździe na dworcu w Warszawie.

tów, a przedstawiciele kolonii greckiej w Warszawie wygłosili przemówienie powitalne.

P. Venizelos

Premier Venizelos mimo podeszłego wieku trzyma się jeszcze krzepko. Jest to swiutek starszy pan o krótkiej spiczastej bródce, średniego wzrostu. Rusza się niezwykle żwawo, posiada energiczny, a zarazem dobrotliwy wyraz twarzy. Ubrały w czarne palto, cylinder, garnitur żakietowy i męskie buty, widocznie w przewidywanin śnieżycy i silnych mrozów.

— Zimno dziś, — prawda? — pyta premier Venizelos i szyb-

kim krokiem zdążył ku oczekującym samochodom.

Pani ministrowa Zaleska zaprosiła panią premierową Venizelosową do swojego auta, a premier Grecji wsiadł do auta wraz z premierem Sławkiem, poczem nastąpił odjazd do hotelu Europejskiego do specjalnie przygotowanych dla premiera apartamentów.

Pracowity dzień

Wczorajszy dzień premier Venizelos spędził niezwykle pracowicie:

O godz. 1 m. 30 odbyło się śniadanie u posła greckiego; o godz. 4 m. 30 p. premier Veni-

zelos złożył wizytę p. premierowi Sławkowi i min. Zaleskiemu.

W godzinach wieczornych minister spraw zagranicznych p. Zaleski wydał obiad na cześć p. premiera Venizelosa. W obiedzie tym oprócz dostojnego gościa i jego małżonki oraz jego otoczenia i ministra pełnomocnego i posła nadzwyczajnego republiki greckiej w Warszawie z małżonką, wzięli m. in. udział premier Sławek, wice marszałek sejmu Polakiewicz, gen. Rydz - Śmigły i in.

Po obiedzie odbył się w salionach pp. min. Zaleskich raut, na którym byli obecni członkowie korpusu dyplomatycznego — nuncjusz Marnaggi, ambasadorzy Francji, W. Brytanji, Włoch, St. Zjednoczonych, premier Sławek, członkowie rządu, ks. kardynał Kakowski i in.

Mowa min. Zaleskiego

W czasie obiadu, wydanego na cześć premiera Venizelosa wygłoszone zostały następujące przemówienia:

MOWA MINISTRA ZALESKIEGO

Panie Prezesie Rady Ministrów! Mam zaszczyt powitać Pana w imieniu rządu polskiego i powiedzieć mu, jak jesteśmy szczęśliwi, widząc przy tym stole wielkiego patriotę greckiego i sławnego męża stanu.

Dalszy pobyt

Dzisiaj całe popołudnie poświęcił p. Venizelos zwiedzaniu miasta, następnie będzie podejmowany śniadaniem przez premiera Sławka w przyzwoleń rady ministrów. Wieczorem będzie p. Venizelos na przedstawieniu w jednym z teatrów stolicy.

Dnia 1 stycznia p. min. Zaleski wyda na cześć p. premiera Venizelosa śniadanie, zaś wieczorem poseł Grecji w Polsce wyda obiad i raut w salionach hotelu Europejskiego.

W dniu 2 stycznia p. Venizelos zostanie przyjęty na uroczystej audjencji przez pana przyzwoleń na Zamku, poczem nastąpi śniadanie w ścisłym gronie. Tegoż dnia wieczorem p. Venizelos opuści Warszawę, udając się do Wiednia.

Nasze dwa narody w ciągu swej historii walczyły za te same ideały Chrześcijaństwa, Wolności i Niepodległości. Ta wspólność idealów stwarza pomiędzy narodami helleńskim i polskim przyjaźń tembardziej ścisłą, że nie dzielą ich żadne przeciwności polityczne. Przeciwnie, wiele zainteresowań natury politycznej i moralnej, a w pierwszym rzędzie ochrona pokoju tworzą pod

Dalszy ciąg d epeż na str. 3-ej

Wolnoprzesiedlność adwokatów

Peł do wielkich miast i omijanie prowincji. -- Nadmiar adwokatów i jego skutki. -- Mianowanie obrońców sądowych. -- Niepokój przed zalewem z b. Galicji. -- Ograniczenia w adwokaturze

Prawidłowe rozsiadanie adwokatów jest kwestją, obchodzącą nie tylko palestrę z punktu widzenia zawodowego, ale i ogół społeczeństwa, będącego w kontakcie z adwokatami i korzystającego stale z ich wiedzy i praktyki prawniczej.

Charakterystycznym zjawiskiem na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego jest, że adwokaci skupiają się jedynie w większych miastach, pozostawiając prowincję bez pomocy prawnej. Fakt ten da się wytłumaczyć tem, że każdy prawnik w tem większym mieście studiował przez co najmniej 4 lata i był oślepiony wielką ilością spraw, które następnie zaobserwował w sądzie w czasie swojej aplikacji. W rzeczywistości natomiast cały szereg powodów, a ostatnio ogólny kryzys gospodarczy, powstrzymuje ludność od kierowania swoich pretensji na drogę sądową. W obawie poniesienia kosztów postępowania sądowego i adwokackich, społeczeństwo zadowala się dobrowolnym „regulowaniem” naletności, a ostatecznie, pomijając adwokatów, ucieka się do t. zw. blur prób i porad. W łatwiejszych sprawach, jak wekslowych lub komornianych, otrzymuje gotowe druki skarg powodowych w każdej księgarni i sklepie z makulaturą. Ludność wyrządza tem szkodę tylko samej sobie, gdyż ewentualne późniejsze zwrócenie się do adwokata po większej części nie może być skuteczne, skoro sprawa została błędnie wytoczona lub przegrana już w pierwszej instancji.

Jednakże młodzież, nieświadoma właściwego stanu rzeczy, gwałtem ciśnie się na studia prawnicze, zachęcona brakiem zajęć praktycznych na tym wydziale i możliwością przebywania poza miastem uniwersyteckim. Tymczasem w większych miastach już się odczuwa nad-

miar adwokatów. Podczas gdy w mieście naszym, było przed wojną trzydziestu kilku adwokatów, którzy w zupełności wystarczali temu ośrodkowi przemysłu obecnie Łódź ma około 150 adwokatów, nie licząc aplikantów adwokackich. Statystyka ostatnich kilku lat wykazuje niepokojący wzrost adwokatów. Stan liczebny warszawskiej izby adwokackiej (obszar sądu apelacyjnego w Warszawie) na dzień 15 marca 1926 roku wynosił 730 adwokatów i 133 aplikantów adwokackich, zaś na dzień 18 lutego 1930 roku — 1073 adw. i 411 apl. adwokackich.

Mylnie jest mniemanie o utratności zawodu adwokackiego. Tylko nieliczna grupa adwokatów utrzymuje się na właściwej stopie, wśród ogółu zaś daje się zauważyć pauperyzacja. Przykładem zgubnego wpływu nadmiaru adwokatów mogą służyć stosunki, panujące wśród adwokatury małopolskiej, gdzie zdarzają się wypadki nielicznej konkurencji i wykonywania zawodów, nie liczących z godnością adwokata (admiinstracja domów i t. p.)

Pomimo tych oczywistych faktów peł na prawo nie ustaje. Racjonalne rozsiadanie adwokatów zmniejszyłoby w znacznym stopniu obawę przed nadmiarem adwokatów w większych ośrodkach. Adwokaci stale osiedlają się w większych miastach, choćby sami pochodzili z prowincji i znali stosunki tamtejsze, a w konsekwencji mniejsze miasta, posiadające np. sąd grodzki, odczuwają brak pomocy prawnej.

Z tego powodu nie ustaje również mianowanie nowych obrońców sądowych. Naskutek braku dostatecznej ilości adwokatów przed wojną, zwłaszcza w małych miejscowościach istnieli na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego, mianowani przez prezesów sądów, obrońcy przy sądach pokoju i t. zw. obrońcy sądowi (t. j. przy sądach wyższych: okręgowych i apelacyjnych).

Nasylenie większych ośrodków adwokatami spowodowało wydanie dekretu naczelnika państwa z dnia 8 lutego 1919 roku i z tą chwilą dalsze mianowanie obrońców sądowych (a więc tylko przy sądach wyż-

szych) stało się niedopuszczalne. Otwartą pozostała kwestja mianowania obrońców przy sądach grodzkich, gdyż do tej pory sprawa ta nie jest uregulowana w drodze prawodawczej. Warszawska rada adwokacka w memorjałe z 1926 roku, jak również w odezwach do prezesów sądów okręgowych, wypowiadała się przeciwko mianowaniu nowej liczby obrońców i na zapytania prezesów sądów okręgowych w tej sprawie stale udzielała odpowiedzi negatywnych. Pomimo to w praktyce nominacje obrońców przy sądach grodzkich odbywają się w dalszym ciągu, co więcej, zdarzają się nawet sporadyczne wypadki mianowania obrońców przy sądach wyższych z obrazą powyższego dekretu. Cierpi na tem prawidłowe rozsiadanie adwokatów, których mniejsze miasta nie mogą przyciągać do siebie wobec mianowania obrońców, a ludność prowincjonalna w dalszym ciągu pozbawiona jest pomocy adwokackiej, utożsamiając obrońców z adwokatami.

Ostatnio żywo jest omawiana kwestja wolnoprzesiedlności ad-

wokatów pomiędzy poszczególnymi dzielnicami Polski, co w praktyce równałoby się zalewowi b. Kongresówki i b. zaboru pruskiego adwokatami z b. Galicji. Ponieważ do tej pory w każdym z b. zaborów obowiązują odrębne prawa jedynym ograniczeniem przesiedlności do ziem b. zaboru rosyjskiego jest wymagane złożenie w izbie adwokackiej egzaminu z ustawodawstwa naszej dzielnicy. Z tego powodu przesiedlanie się adwokatów małopolskich do b. Kongresówki zdarzało się tylko w pojedynczych wypadkach. Rezolucję zjazdu adwokatów małopolskich i Śląska Cieszyńskiego, który odbył się w roku 1928 we Lwowie, aby egzamin ten zastąpić jedynie oświadczeniem zainteresowanego adwokata, że przyswoił sobie obce ustawodawstwo, warszawska rada adwokacka pozostawiła bez uwzględnienia.

Racjonalne rozsiadanie adwokatów wymaga przy obecnym stanie rzeczy skierowania ich ku miastom prowincjonalnym, które stale odczuwają brak pomocy prawnej. W ten sposób ustanie dalsza nominacja obrońców, która przy uwzględnieniu ogólnego stanu liczebnego adwokatów w b. Kongresówce jest zbędna, a na wet wręcz szkodliwa. Dlatego rada adwokacka w Warszawie opracowuje projekt ograniczenia ilości adwokatów w miastach, posiadających sąd okręgowy, by skłonić przybywające rzesze adwokatów do osiedlenia się na prowincji. Dla przeciwdziałania zaś wzrostowi liczebności adwokatów wogóle obowiązują już ograniczenia, jak prawo adwokata posiadania tylko jednego aplikanta, przyczem patronem może być tylko adwokat, mający za sobą 5 lat samodzielnej praktyki.

R.

Wystawa polska w Paryżu

Gorączkowe przygotowania i uroczyste otwarcie

Paryż, w grudniu.

Ostatni tydzień był, rzecz prosta, okresem najgorętszej, finiszowej pracy. Sal do urzędzenia było wiele — cały gmach muzeum Jeu de Paume — pokaz stu lat pracy polskiej w skali życia europejskiego. Koncepcja wystawy wymagała odpowiedniej formy plastycznej, którą należało parokrotnie zmieniać w związku z nadsyłanymi wykazami eksponatów po chodzenia krajowego.

Nawiasem mówiąc, do roboty tej stawilo się na ochotnika sporo artystów tutejszej kolo-

nji polskiej. Nie licząc całej gromady francuskich tapicerów, malarzy, cieśli, ślusarzy i t. d.

To też, wbrew wszelkim przewidywaniom nałogowych pesymistów, otwarcie wystawy nastąpiło 22 grudnia, w dniu i o godzinie zgóry ustalonej. Jeszcze i pod innym względem omylili się prorocy przez czarne szkła na świat patrzący — inauguracja nietylko odbyła się ze wzorową punktualnością, ale i wypadła wyjątkowo, wręcz rekordowo wspaniale. Przybyło około dwóch i pół tysiąca osób, należących do „Tout Paris“ dyplomatycznego, parlamentarnego, wojskowego, intelektualnego; stawila się tłumnie cała kolonja polska, od arystokratycznej „śmietanki“ poczynając, a na sferach robotniczych kończąc — słowem, był to jeden ze świetniejszych „ewementów“ paryskiego sezonu artystycznego.

A przecież nie jest to bynajmniej wystawa artystyczna. Iak to słusznie i z naciskiem podkreślił w swoim przemówieniu inauguracyjnym p. ambasador Chłapowski, zwracając uwagę na dokumentalno - historyczne wartości tego pokazu. Obszerne wyłuszczył założenie ideologiczne wystawy jej inicjator i twórca p. Antoni Połocki, zabierając głos w charakterze komisarza rządowego tej wystawy. W pięknej improwizacji dał przejrzysty skrót syntetyczny stuletnich dziejów walki „za waszą i naszą wolność“, przypomniał niespożyte zasługi, położone przez Polskę w 1830-31

roku oraz w 1920 dla sprawy pokoju powszechnego, przypomniał doniosłą rolę polskiej myśli natchnionej w dziele tworzenia się nowoczesnego humanitaryzmu międzynarodowego, przypomniał wybitny udział Polski w całym dzisiejszym dorobku cywilizacyjnym. Zrozumiał myśl przewodnią p. Potockiego francuski minister sztuki, p. Berthod, w odpowiedzi swojej bowiem zaznaczył, iż dosyć już sięgania w bolesną przeszłość i chętnie, wraz z całą Francją patrzeć będzie w jasną i żywą przyszłość Polski.

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś po raz ostatni!

Boższcze kobiet, niezwykle aktor

RAMON NOVARRO

śpiewa najnowsze przeboje: „Serenada Pastorska“, „Kto tak jak ty całuje słodko“, „Marsz starej gwardji“ i inne pieśni miłosne i rodzajowe w filmie p. t.

Porucznik Armand

RAMON NOVARRO jako „porucznik Armand“ to wysoce atrakcyjna kreacja tego znakomitego artysty.

Nadprogram: Murzyńskie tańce i śpiewy

Początek o godz. 4 po poł., ost. 10.15 w. W sobotę niedzielę i święta o g. 12 w poł. ostatni o g. 10.15

Ceny miejsc normalne. Na porankach zniżone



Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Czarująca para kochanków

Upojna Bernice Claire i wytworny Aleksander Gray

w największym filmie sezonu

NO, NO, NANETTE

(KOBIETA NA MARSIE)

Najpiękniejsze melodje. Najsubtelniejsze barwy. Niebywałe bogactwo wystawy. Frapująca treść.

Nadprogram: Pieśń Dżungli Dźwiękowy dodatek kreskowy

Początek seansów o godz. 4.30. W soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12-ej w poł. po cenach najniższych 0,75 i 1 zł.

Venizelos w Warszawie

(Dokończenie — Początek na str. 1-ej)

Lawy przyjaznej współpracy naszych rządów. Coraz intensywniejsza wymiana handlowa i projektowane utworzenie regularnej komunikacji pomiędzy obu krajami mają w przyszłości zacieśnić jeszcze bardziej istniejące obecnie więzy.

Jestem szczęśliwy, że mnie to przypaść zaszczyt witania Waszej Eksceleńcy na ziemi polskiej. W ciągu mojej kariery dyplomatycznej miałem zaszczyt być akredytowanym przy rządzie heleńskim, którego był Pan wtedy, jak i obecnie prezesem. Proszę mi pozwolić

wyrazić Panu dziś wdzięczność, z jaką wspominam zawsze tak uprzejme i życzliwe przyjęcie, okazywane przez Waszą Eksceleńcę moim wyśiżkom w kierunku zbliżenia dwóch naszych krajów.

Pozostaje mi obecnie wznieść toast za pomyślność republiki heleńskiej, za zdrowie jej prezydenta, Jego Eksceleńcy p. Aleksandra Zaimisa, za zdrowie pańskie, Panie Prezesie Rady ministrów i panie Venizelos, której jesteśmy specjalnie wdzięczni za to, że zechciała panu towarzyszyć.

Odpowiedź p. Venizelosa

Panie Ministrze!

Dziękuję panu z całego serca za tak serdeczne słowa, które pan wy powiedział o moim kraju. Pozwolił mi pan zaznaczyć, do jakiego stopnia czuję się szczęśliwym, słysząc je w stolicy tej Polski, której odrodzenie było głęboką i rzeczywistą radością dla nas wszystkich, którzy śledziliśmy jej bohaterkie, uwieńczone powodzeniem wysiłki.

Wspólnota przeszłości, analogia naszych długich walk o wolność, tożsamość naszych ideałów w odzyskaniu swobody i nasze stałe głębokie przywiązanie do sprawy pokoju stanowią szereg węzłów wielkiej doniosłości moralnej, łączących oba nasze kraje.

Wzięły te, czysto moralne z początku, rozwijały się coraz bardziej i weszły na drogę bardziej ścisłego zbliżenia, którego ciągle postępy śledzimy z jaknajwiększym zainteresowaniem.

Przyjaźń obu krajów jest więc oparta na solidnych podstawach, których nie zachwiać nie zdoła.

Ze stałym zainteresowaniem śledzimy w Grecji rozwój Polski, tego wielkiego czynnika cywilizacji i

postępu, Polski, tak bogatej w pełną chwałę przeszłość, głośną tylokrotnie w całej Europie, Polski, tak pełnej obietnic na przyszłość.

Zachowuję jaknajwyższe wspomnienie szczerzej współpracy z czasów, gdy Wasza Eksceleńca reprezentowała tak szczęśliwie swój kraj u nas, w Grecji. Od tego czasu miałem okazję śledzić nieustraszoną działalność Waszej Eksceleńcy w Genewie dla dobra wspólnej sprawy pokoju.

Wyrażając Waszej Eksceleńcy ze wzruszeniem całą naszą wdzięczność za miłe przyjęcie, zgotowane nam na ziemi polskiej, wnoszę kielich za pomyślność dziełnego narodu polskiego, za zdrowie prezydenta republiki Jego Eksceleńcy Pana Mościckiego, Prezesa rady ministrów p. Sławka oraz za zdrowie pańskie, panie ministrze, i pańskiej czarującej małżonki.

Dekoracja

Jak słyhać, min. spraw zagranicznych, p. Zaleski, udekoruje premiera greckiego wysokim stopniem orderu Orła Białego.

Samobójstwo Wł. Kona

Ofiara krachu bankowego w Paryżu

PARYŻ, 30 grudnia. — Dzieniki paryskie donoszą o samobójstwie w Paryżu przed samymi świętami Bożego Narodzenia Władysława Kona, warszawianina, którą od szeregu lat, jeszcze przed wojną był w stolicy Francji dyrektorem jednego ze znanych banków rosyjskich przedwojennych, zreorganizowanego po wojnie.

Tragicznie zmarły od dłuższego czasu uskarżał się na wielkie kłopoty finansowe, wyrażając kilkakrotnie wobec swoich bliskich znajomych zamiar samobójczy. Doprowadził on go też do skutku, padając ofiarą ostatniego krachu liczących banków we Francji w katastrofie finansowej Oustrica.

Zmarły w niedzielę po południu zamknął się w gabinecie swoim w banku i napisał szereg listów, co zajęło mu parę godzin. Wychodząc, oświadczył portierowi, że wyjeżdża w podróż. 22 h. b. rano udał się do jednego z hoteli w pobliżu dworca St. Lazare, gdzie wynajął mieszkanie z pokojem kąpielowym. Nazajutrz rano, po

nieważ nowy lokator nie odpowiadał na dzwonek telefonu we wnętrznego, personel hotelowy wylamał drzwi i zastał go w łazience, w wannie już nieżyjącego: otworzył sobie arterję u rąk brzytwą.

Zmarły cieszył się w kołach finansowych Paryża uznaniem i poważaniem jako zdolny i ceniony fachowiec. Był on szwagrem zmarłego mecenasa Henryka Cederbauma oraz Leona Rotwanda długoletniego p'okurenta i skarbnika Banku Zachodniego w Warszawie.

Marszałek Joffre

w ciężkich zapasach ze śmiercią

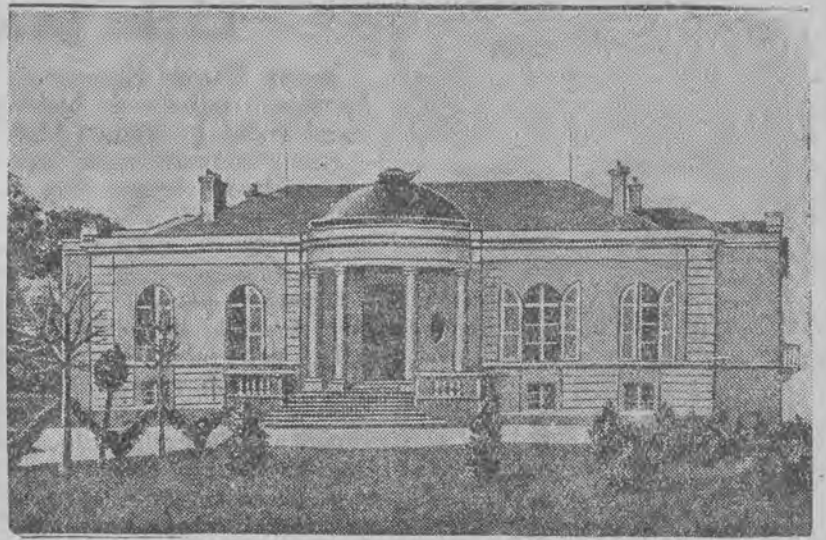
PARYŻ, 30 XII. W stanie zdrowia marszałka Joffre'a nastąpił zdumiewający zwrot świadczący o niespożytej sile organizmu zwycięzcy z nad Marny.

Wczoraj wieczorem stracił Joffre przytomność i lekarze oświadczyli, że należy się liczyć każdej minucie z katastrofą.

Komunikat lekarski, wydany wczoraj o godz. 17-ej stwierdził, że marszałek znajduje się w agonii i że godziny jego są policzone. O godz. 11-ej wieczorem lekarze oświadczyli ponownie, że zgon nastąpi lada chwila, ponieważ puls niemal zamarł, a jedynie serce stawia jeszcze opór. Wszelka nadzieja polepszenia zdawała się być stracona.

Tymczasem po godzinie 11 marszałek Joffre odzyskał przytomność i po oświadczeniu lekarzom, że czuje się lepiej, zażądał wody i pożywienia. Po spożyciu posiłku marszałek zasnął.

Dziś rano lekarze czuwający przy łóżu marszałka oświad-



Dom marszałka Joffre'a w Louveciennes pod Paryżem.

czyli, że stan chorego po kilku godzinach snu uległ wydatnej poprawie. Stan serca jest dobry, a puls normalny.

Zdaniem lekarzy, w ciągu dnia dzisiejszego nie należy oczekiwać żadnych komplikacji w stanie zdrowia marszałka.

PARYŻ, 30 XII. (PAT). Ogłoszony o godz. 19.50 biuletyn o stanie zdrowia marszałka Joffra stwierdza, że poprawa postępuje w dalszym ciągu, jednak prognozyki na przyszłość pozostają jeszcze pod znakiem zapytania.

Papież potępia Borysa za niedotrzymanie zobowiązań ślubnych

WATYKAN, 30, 12. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). — Papież Pius XI w odpowiedzi na życzenia świąteczne kardynałów wygłosił wielką mowę polityczną, w której sensacyjnym szczegółem było zaatakowanie cara bułgarskiego Borysa i jego małżonki włoskiej ks. Giovanny. Papież zaznaczył, że jeśli kościół daje dyspensę na zawieranie małżeństw mieszanych, czyni to na warunkach następujących: przyczyny skłaniające do małżeństwa muszą być bardzo ważne, dzieci wychowane będą w religii katolickiej, małżeństwo pobłogosławione będzie tylko w kościele katolickim.

Takiej treści zobowiązanie podpisać musieli też król bułgarski Bo-

rys i księżniczka Giovanna. Jednakowoż oboje nie dotrzymali jednego z tych warunków, gdyż bezpośrednio po przybyciu do Bułgarii w cerkwi prawosławnej młoda para wzięła drugi ślub (jak wiadomo pierwszy miał miejsce w kościele w Assyżu).

Ten fakt niedotrzymania zobowiązań był bardzo szeroko komentowany, dochodziło nawet do tego, że niektórzy pomawiali papieża, że dla celów politycznych dyspensował księżniczkę z zobowiązań kanonu 1063. W odpowiedzi właśnie na to, papież w mowie swej oświadczył, że postępek młodej pary był manifestacyjną obrazą Boga, wprowadzeniem w błąd wielu osób i prawdziwym zgorzeniem.

Zamordowanie restauratorki Bandyci udusili ją, a następnie ograbili

BYDGOSZCZ, 30 XII. (PAT). W dniu dzisiejszym przed południem została zamordowana przez niewyśledzonych dotąd sprawców 72-letnia właścicielka restauracji Paulina Wilke. Bandyci wszedłszy do restauracji, zażądali od służącej kawy. Gdy służąca zamierzała oddalić się do kuchni, bandyci schwy-

lili ją za rękę, związali powrozem, następnie zakneblowali i wtrącili do piwnicy. Gdy na krzyk służącej zeszła z I piętra właścicielka restauracji Paulina Wilke, bandyci obezwładnili ją, poczem udusili. Po dokonaniu morderstwa bandyci skradli różne przedmioty nieustalonej jeszcze wartości i zbiegli. Wszczęte dochodzenie nie natrafiło dotychczas na ślad morderców.

Mjr. Franco jedzie do Ameryki Południowej

BRUKSELA, 30 XII. (PAT). Zbuntowani lotnicy hiszpańscy mjr. Franco i kpt. Rada przybyli tu w dniu dzisiejszym. Policja powtórzyła im zalecenia, czynione już w Antwerpii. Lotnicy oświadczyli dziennikarzom, iż nie zamierzają zatrzymać się przez dłuższy czas w Belgii i spodziewają się, że zostaną niebawem zaangażowani jako lotnicy przez jedno z państw Ameryki Południowej.

NAJWESELSZY SYLWESTER
tradycyjnym zwyczajem
W „TIVOLI”
Występy artystów teatrów miejskich:
Wandy Jakubińskiej
Konstantego Wiatarkiewicza
Mieczysława Zonera
Moc atrakcji i niespodzianek.
Dancing do rana.

Zgon Szyrńskiego-Szachmatowa

PARYŻ, 30, 12. — Zmarł tu na emigracji b. członek rządu carskiego, przed rewolucją rosyjską marszałek dworu carskiego i członek rady państwa, senator ks. Aleksy Szyrński-Szachmatow. Zmarły pochodził z tatarskiej rodziny książęcej. Na emigracji był przez szereg lat członkiem najwyższej rady monarchistycznej.

Kim jest sprawca zamachu bukareszteńskiego

BUKARESZT, 30 XII. (PAT). Sprawca zamachu na dyrektora dziennika „Adeverul” Socora jest członkiem organizacji antysemickiej pod nazwą „Straż żelazna“.

Prenumerata premijowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, w środę, dnia 31 grudnia wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101) prenumeratę za m. styczeń otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

bilety do pierwszorzędných kin lub cenne, ciekawe książki!!

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Marsz. Piłsudski...



Rozmowa marszałka z prezydentem republikki portugalskiej gen. Oskarem Carmona.

Święta bezbożników w Moskwie

Stos obrazów świętych spalony na lodzie rzeki przez pociski miotaczy ognia

Święta Bożego Narodzenia w Sowietach odbyły się pod hasłami walki z religią i klerem. Zapowiedziane przez rządowe sowieckie organizacje ateistyczne pochody i demonstracje rozpoczęły się w nocy z 24 na 25 grudnia.

Olbrzymi pochód bezbożników wraz ze zmobilizowanymi w tym celu robotnikami fabryk moskiewskich ruszył głównymi arterjami komunikacyjnymi Moskwy. Na czele tysięcznych tłumów jechały obite czerwonym perkalem auta ciężarowe, na których znajdowały się karykaturystyczne kukły dwoi-wieństwa chrześcijańskiego oraz papieża, Poincarego, francuskich generalów i t. p.

Pochody z dzielnic robotniczych skierowały się w stronę pryncypalnej ulicy Twerskiej,

gdzie odbyło się połączenie bezbożników. Po utworzeniu jednego pochodu, wszystko ruszyło w kierunku placu Czerwonego.

W pochodzie uczestniczyły delegacje bezbożników armii czerwonej z najeżonymi bagnietami i raz po raz wykrzykiwały: „Śmierć religii!”

Gdy pochód przyszedł na Plac Czerwony, powitał go chór komunistycznych dzieci w liczbie kilkuset osób. Chór odśpiewał kantatę na cześć Lenina, a następnie na mównicy ukazał się jeden z najbliższych współpracowników Stalina przez związek bezbożników sowieckich Jeweljan Jarosławski, który zakończył swe przemówienie żądaniem przysięgi od demonstrantów na wierność „tradycjom wolnościowym państwa proletariackiego oraz rządowi sowieckiemu”.

Po przemówieniu naczelnego bezbożnika sowieckiego demonstranci przeszli marszem koło mauzoleum Lenina, nad rzekę Moskwę, gdzie na lodzie został wybudowany olbrzymi stos z obrazów świętych, chorągwi cerkiewnych i innych relikwii kościółów chrześcijańskich.

Przy dźwiękach „Międzynarodówki” stos został zapalony przez pociski miotaczy ognia.

Wówczas wokół płonącego stosu rozpoczął się skomponowany przez sowieckich choreografów „Taniec niewierzących”, wykonany przez czerwonych harcerzy.

Widowisko zakończono o godzinie 5 nad ranem.

Pięcioletni plan zwalczania religii

RYGA, 30, 12. (ATE). Główna rada związku wojujących bezbożników opracowała t. zw. pięcioletni plan zwalczania religii w Sowietach.

Według tego planu wszystkie świątynie w ZSSR powinny być zamknięte najpóźniej do 1 stycznia 1934 roku.

We wszystkich większych miastach sowieckich mają być założone specjalne akademie ateistyczne celem wykształcenia agitatorów i instruktorów propagandy przeciwreligijnej. Dotychczas założono 18 takich akademii.

Plan zwalczania religii zwraca szczególną uwagę na szerzenie ateizmu i zwalczanie uczucia religijnego wśród żołnierzy i marynarzy sowieckich. W r. 1931 ma być delegowane 10,000 instruktorów celem założenia w armii i flocie jacełek wojujących bezbożników.

W przeciągu trzech ostatnich lat na całym terytorjum sowieckim zamknięto około 16,000 świątyń. W ostatnim czasie akcja bezbożników

zwróciła swoje ostrze przeciwko religii katolickiej, żydowskiej i maho metańskiej.

Rząd sowiecki opracowuje obecnie projekt dekretu zakazującego budowę nowych świątyń, oraz zbieranie ofiar na ten cel. Ma być również wydana nowela do sowieckiego kodeksu karnego przewidująca karę dwuletniego więzienia, oraz zesłanie za udzielanie nauki religijnej.

Order Lenina

MOSKWA, 30 XII. (PAT). — Prezydium centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R. postanowiło przyznać order Lenina za wyjątkowe zasługi w dziedzinie elektryfikacji Z. S. R. R., Krzyżanowskiemu, wiceprzewodniczącemu komisji planów państwowych, który w r. 1920 był przewodniczącym komisji państwowej dla ustalenia planów elektryfikacji Z.S.R.R.

...w Lizbonie



Pan marszałek Piłsudski podczas rozmowy z ministrem spraw zagranicznych p. Branco (z prawej) i hr. Teixeira (z lewej), generalnym sekretarzem ministerstwa spraw zagranicznych Portugalii.

Były prezydent Wojciechowski nie przyjął wysokiego orderu

„Robotnik” dowiaduje się, że b. prezydent Rzeczypospolitej, P. Stanisław Wojciechowski został odznaczony Krzyżem Niepodległości, P. Wojciechowski orderu jednak nie przyjął i odesłał go z powrotem.

Co się zaś tyczy informacji, poda-

nej przez to samo pismo, jakoby nuncjusz papieski, ks. Marmaggi, nie przyjął orderu Polonia Restituta z powodu Brześcia, agencja Iskra dowiaduje się z miarodajnego źródła, że wiadomość ta jest całkowicie nieprawdziwa.

Straszna katastrofa kolejowa
Mnóstwo zabitych. — 40 rannych

LONDYN, 30 XII. Donoszą z Szanghaju, że na linii kolejowej Czin - Czau Szaojang bandyci chińscy rozkręcili szyny na moście, powodując wielką katastrofę kolejową.

Pociąg osobowy w pełnym biegu wykołcił się i spadł z wysokości 20 metrów do rzeki. Liczba zabitych jest bardzo

znaczna. Dotychczas wydobyto 40 rannych pasażerów. Lokomotywa eksplodowała, powodując pożar dalszych wagonów. Ogień szerzył się z wielką szybkością, ponieważ w pociągu znajdował się transport materiałów łatwopalnych.

Bandyci zbiegli z nadejściem policji.

Stracenie trzech bandytów na fotelu elektrycznym

TRENTON (w stanie nowojorskim), 30 XII. Dziś rano w ciągu 1 godziny stracono tu na fotelu elektrycznym trzech ska-

zanych na karę śmierci morderców.

Pierwszy siadł w fotelu elektrycznym 20-letni William Gimbel, który urządził napad bandycki na sklep spożywczy, zastrzelił kupca, a potem zamordował szofera, w którego aucie próbował zbiec.

Następnie zostali straceni prądem elektrycznym 21-letni Józef Calabrese i 22-letni Tomasz Cort, którzy własnemu do składu aptecznego i wymordowali całą rodzinę aptekarza.

Żony ministrów japońskich



aby propagować racjonalną oszczędność, uczęszczają na kursa gospodarstwa domowego.

Komunista Warski w Moskwie
stanie przed sądem partyjnym

MOSKWA, 30 XII. Komisja do spraw szczególnego znaczenia, złożona z urzędników G. P. U., członków sowieckiej polskiej partii komunistycznej oraz delegatów międzynarodówki, w najbliższych dniach ma ukończyć śledztwo w instytucie im. Lenina, gdzie znajdował się gabinet naukowy komunisty polskiego Warskiego, odsuniętego od pracy w partii przed miesiącem.

Warskiemu zarzucono, jak wiadomo, „uchylanie się od odpowiedzialności partyjnej w

związku z jego oportunistyczną pracą w kompartii polskiej, której robotę kulturalną uważał za chybioną wśród polaków sowieckich, ze względu na oderwanie i izolację od macierzy”.

Główni przywódcy nowego kierunku w kompartii polskiej: Warski, Kostrzewa, Brand — znajdują się w areście domowym i w zależności od wyników śledztwa mogą być albo zwolnieni, albo stanąć przed sądem partyjnym, a następnie państwowym.

Co piszą portugalczyk
o przejeździe marszałka Piłsudskiego

LIZBONA, 30 XII. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Prasa lizbońska obszernie omawia przejazd marsz. Piłsudskiego przez Portugalję.

„Jornal de Noticias” zaznacza, że marsz. Piłsudski zamierza spędzić na Maderze 4 tygodnie.

Inny dziennik podkreśla, że marszałek będąc bardzo zmęczony po 5-dniowej podróży bez przerwy nie udzielał dziennikarzom żadnych wywiadów.

„O Seculo” stwierdza, że filizjonomia marszałka przypomina nieco Clemenceau.

„A Voz” podkreśla, że marszałek podróżuje incognito, a w paszporcie ma zaznaczone ja-

ko zawód: „urzędnik państwowy”.

Polska nie ma zamiaru nabyć kolonii portugalskiej

WARSZAWA, 30, 12 (PAT). — W jednym z dzienników ukazała się wiadomość, jakoby Polska prowadziła pertraktację o nabycie Angoli, kolonii portugalskiej w Afryce. Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do stwierdzenia, że wiadomość ta jest całkowicie pozbawiona podstaw. Żadne pertraktacje w tej sprawie nie są ani prowadzone, ani nawet zamierzone.

PARADA PARAMOUNTU
Najbliższy przebój Grand Kina



Na dworcu kolejowym powitali marszałka minister wojny (z prawej) i minister spraw zagranicznych Portugalii.

Wiadomości bieżące

Życzenia noworoczne dla p. Prez. Rzplitej i rządu

Pan wojewoda Jaszczolt będzie przyjmował przedstawicieli władz administracyjnych i wojskowych, duchowieństwa, samorządu i organizacji społecznych, którzy pragną złożyć życzenia noworoczne dla prezydenta Rzeczypospolitej i rządu dnia 1 stycznia 1931 r. o godz. 1-ej p. p. Pol.

Sezon martwy nie będzie uchylony

Jak się dowiadujemy, starania w kierunku uchylenia sezonu martwego mają słabe widoki powodzenia, natomiast akcja doraźnej pomocy bezrobotnym zostaje utrzymana w dotychczasowych granicach.

Dzięki interwencji władz wojewódzkich, zasilkami doraźnym częściowo objęci zostają również bezrobotni sezonowi.

Prócz tego wojewódzki komitet niesienia pomocy na najbliższym wzniósł swoją działalność przez szeroko zakrojoną zbiórkę wśród społeczeństwa na rzecz ludności materialnie upośledzonej.

Pijany szofer rozbił autobus

Jadący do Łodzi autobus pasażerski, kierowany przez Jana Krzywickiego najechał na furmankę, którą rozbił doszczętnie, a woźnica Feliks Pietraszek został ciężko ranny. Po upływie kilku minut autobus znów uderzył w drzewo przydrożne i rozbił się a kilku pasażerów zostało rannych.

Szofera policja aresztowała, gdyż okazało się, że był on pijany. Jeden z pasażerów Izaak Felcman, ciężko ranny, odwieziony został do szpitala w Piotrkowie. (b)

Reorganizacja starostwa grodzkiego

Wszelkie czynności urzędowe będą uproszczone, zaś względem interesantów stosowane będą znaczne ułatwienia

Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie nowy system organizacyjny łódzkiego starostwa grodzkiego, polegający na znacznym uproszczeniu załatwiania formalności i spraw przy staraniach o paszporty lub inne dokumenty, wydawane przez władze administracyjne.

W związku z tem odbyło się w dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. starosty grodzkiego Dychdalewicza zebranie kierowników ekspozytur starostwa i wszystkich referentów. Na zebraniu tem starosta grodzki omówił w ogólnym zarysie nowy system organizacyjny.

System ten opracowany został przede wszystkim dla dobra interesantów. Znosi on dotychczasowy podział starostwa na oddziały, wprowadzając jedynie referaty i t. zw. dziennik podawczy. Nowy statut organizacyjny zmierza — zdaniem p. starosty — do uproszczenia i usprawnienia urzędowania.

Niezależnie od tego, p. starosta omówił sposób merytorycznego załatwiania spraw i obchodzenia się urzędników starostwa z interesantami. Sprawy powinny być załatwiane szybko i bez niepotrzebnych formalności. Mało intelektualnie wyrobionym interesantom winna być udzielona jaknajdalej idąca pomoc przy załatwianiu spraw urzędowych, gdyż urzędnik w pojęciu nowego statutu musi przy sprawowaniu swego urzędu baczyć na dobro państwa i

obywateli, dla których powinien równocześnie być opiekunem.

Szczegóły nowego statutu organizacyjnego zreferował wybranym zastępcą starosty grodzkiego p. Rosicki, poczem po dyskusji nad poruszoną w referacie zagadnieniami, zebranie zamknięto.

Władzom chodzi w zasadzie o udoskonalenie techniki załatwienia interesantów przez personel urzędniczy, oraz o możliwie szybkie załatwienie wszel-

kich spraw. Myśl dobra i pożyteczna. Należałoby sobie tylko życzyć, aby statut nie został martwą literą i aby władze administracyjne dołożyły starań w kierunku faktycznego stosowania wszelkich ułatwień dla mieszkańców, załatwiających jakiegokolwiek sprawy urzędowe w starostwie grodzkiem. (g)

HENRYK BERMAN

nauka stenografii

Kilińskiego 93 od 5-8 wiecz. Nowe komplety

Humor zagraniczny



Co, najmłodszy praktykant ma mnie dzisiaj golić? — Niech mu pan pozwoli! Dziś są jego urodziny!

Składki za służbę domową

Z dniem 1 stycznia 1931 r. łódzka kasa chorych zmienia dotychczasowy system opłacania składek za służbę domową, mianowicie: zamiast znaczków, wykupywanych dotychczas przez pracodawców, wprowadza się pokwitowania, które będą wydawane płatnikom.

Oplaty składek, jak dotychczas uiszczać można w centrali kasy oraz w biurach wszystkich lecznic i oddziałów powiatowych. reklamacje natomiast załatwiać będzie wyłącznie centrala (Wólczańska 225).

Zatwierdzenie wyborów

do rady miejskiej Rudy Pabjanickiej

Jak już donosiliśmy, po wyborach do samorządu w Rudzie Pabjanickiej, PPS, lewica założyła protest przeciwko wyborom do starostwa powiatowego.

Starostwo odrzuciło protest, wobec czego złożono apelację do urzędu wojewódzkiego i do tego czasu nie mogło się odbyć posiedzenie rady miejskiej i wybór magistratu.

Jak się obecnie dowiadujemy, urząd wojewódzki również nie u-

względnił protestu PPS-owicy, wobec czego wynik wyborów uprawomocnił się.

W dniu 3 stycznia odbędzie się pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej i nastąpi wybór magistratu Rudy Pabjanickiej i burmistrza.

Kto zostanie burmistrzem narazie trudno przewidzieć, w każdym bądź razie nie będzie nim p. Łatkowski.

Napad bandycki

na mieszkanie p. Trubowicza

Na dom p. Trubowicza (Ogrodowa 9) dokonany został napad bandycki, jak się okazało planowany od dłuższego już czasu. Celem usunięcia p. Trubowicza z mieszkania bandyci zatelefonowali do niego i podali wiadomość o rzekomym pożarze, jaki powstał w majątku Głuba, będącym jego własnością.

„Trick“ się nie udał, gdyż p. Trubowicz sprawdził tę wiadomość. Kilka dni potem, w czasie nieobecności państwa Trubowicz do mieszkania ich dostali się dotychczas nieschwytani złoczyńcy, któ-

rzy po steroryzowaniu służby, splądrowali mieszkanie rabując trzy zegarki oraz 130 zł. w gotówce.

PARADA Paramountu najbliższy przebój Grand-Kina



P. SCHOTTE

Upominek świąteczny

AKT I.

Ciotka Elwira - Melitta zwykle pierwsza przysyła podarunek świąteczny. Rozumuje bowiem słusznie: dwudziestego trzeciego wieczorem zawsze jeszcze można coś kupić, aby się zrewanżować. Więc i tym razem przyszła do swego siostrzeńca Romualda (który właściwie nazywał się Maks, ale ona była tak poetycko usposobiona...) z mężczyzną o atletycznej budowie, który dźwigał skrzynię. Skrzynię zostawiła i poszła. Gospodyni Romualda z uśmiechem rozpakowała skrzynię, znała bowiem podarki ciotki Elwiry. Tym razem wyciągnęła globus. Po dziesięciu minutach przyszedł Maks, którego tak będziemy nazywać dla krótkości i przeraził się. Globus był wprawdzie bardzo okrągły i kolorowy, ale przeobrażał pokój: miłe mieszkanie robiło wrażenie klasy. Maks spojrzął na zegarek. Szósta. Wpakował globus do skrzyni, wsiadł do taksówki i pojechał do domu towarowego, którego adres podany był na skrzyni. „Gdzie można dostać globusy?” pytał zaspany. Czternaście ekspedjentek, chichocząc, wskazywały mu drogę od oddziału gospodarczego, do sportowego, stamtąd do żelaznego, stąd wreszcie do właściwego: Przy-

rzędy do nauki. Tutaj otrzymał bon na m. 35.12 i wpadł — była godzina za pięć siódma — do działu konfekcyjnego, gdzie kupił szlafrok ze sztucznej jedwabiu, który polecił przesiać panu Eliwirze - Melicie. Dołączył także kartkę: „Od twego siostrzeńca Romualda, który przesyła serdeczne życzenia“.

AKT II.

„Szlafrok jest bardzo piękny“, powiada ciotka Elwira do swojej panny służącej, „niestety, prawie taki sam otrzymałam zeszłego roku od mego starego przyjaciela, nadradcy policji. Proszę mi go przynieść, zobaczymy czy jeszcze jest dobry“.

O tak, był jeszcze bardzo dobry — i z prawdziwego jedwabiu. „Czy jest kartka?“ Świetna myśl! Nie zdążyła jeszcze do tej pory kupić upominku dla nadradcy. Zatem do domu towarowego. Godzina jest 11 przed południem. Zamęt przedświąteczny. W domu konfekcyjnym panuje chaos. Ale po upływie 10-ciu minut stoi już ciotka Elwira przed domem towarowym — zadziwiająco doprawdy, dlaczego przy swojej energii nie zdobyła sobie męża — z kaktusem w ręku, w który to wspomniart: szlafrok się zamienił. Nadradca Emil Zar-

rutschmigg, który gwoździ oszczędności i spokoju mieszkał w dwóch pokojach z łazienką w podrzędnym hoteliku, przyjął swą przyjaciółkę z lat dziecięcych z kwaśno - gorzkim uśmiechem. Przede wszystkim niena widział kaktusów, powtórnie lekał się, mimo, że bardzo głośno mówił, że z sąsiedniej łazienki, gdzie zamknął pewną damę, dojdzie plusk wody. Ale na szczęście śpieszno bardzo ciotce Elwirze wymknął się z hotelu. Gdyby ją ktoś zobaczył! Okropnie! W jej wieku, lat 47 (czytaj 54!) kaktus więc zajął miejsce pośrodku stołu, wśród resztek lukullusowego śniadania. Nagle zbladł pensjonowany nadradca. Mocniej nacisnął nerukę. Czyż wczoraj nie powiedziała mu kąpiąca się pani, że ubóstwa kaktusów! Nie, temu należy zapobiec. Natychmiast schował doniczkę. Pół godziny później był już w domu towarowym, gdzie za otrzymany bon na m. 34.67 kupił utwory Decobra za m. 41.50 (dopłacił małą różnicę). Książki zaniósł do swojej przyjaciółki — na szczęście mieszkała niedaleko — gdzie je zostawił z kartką: „Od starego wielbiciela najserdeczniejsze życzenia“.

AKT III.

Gwiazda filmowa Idetta Morvalli (grała raz jeden w filmie „Wyznanie mniszki z San Ricarda“ rolę dwudziestoletniej mniszki, ale te właśnie osiem metrów taśmy zostały wycięte) uważała, że Decobra, wszem,

mili podarunek. Ale przede wszystkim posiadała na własność „Madonnę w sleepingu“, poza tem cztery inne powieści wielkiego wytwórcy czytała w odcinkach, a zresztą naogół nie chętnie czyta! Woli nagrywać ulubione płyty na swoim ołbrzymim patefonie, który kiedyś wiozła, jadąc koleją podziemną. A więc zamiana! Godzina druga. Dom towarowy zamienił się już wprawdzie w dom warjałów. Ale otrzymuje bon, za który kupuje swojemu ukochanemu Pitzi (czytelnik się domyśla, że w codziennych warunkach nazywa się ów młody człowiek Max, nazywany przez swoją poetkę nie usposobioną ciotkę Romualdem) „praktyczny podarunek“. Jest to mianowicie nikłowa podstawa do wanny, której sobie dawno życzył. Pozostało jeszcze 35 m. reszty. Za 5 marek kupiła nadradcy — mniej kochanemu wprawdzie, ale zato pożytecznemu i dochodowemu — małej ślicznej kaktuski. Pozostało jeszcze 30 marek poświęciła na słodycze i pół-czochy. Wszystko razem nie było bynajmniej dobrze załatwienie sprawy. Max - Pitzi - Romuald bowiem nie posiadał wcale łazienki, natomiast zbierał i hodował kaktusy, zaś nadradca życzył sobie nikłowej podstawy i nie widział (patrz wyżej) kaktusów.

AKT IV, V, VI.

W tem miejscu gmatwa się historia o podarku świątecz-

nym. Max kłął, nadradca kłął, gwiazda filmowa kłęła. „Wiesz przecież, że nie cierpię kaktusów“. „Przecież nie mam łazienki!“ „Z jaką to łazienką za mieniłaś mi!“ „Taki jest rezultat, gdy się serdecznie kogoś obdarza!“ Nastrój wigilijny był pełen humorów

W sześć dni później zamienił Max nikłową podstawę i kupił ciotce kalendarz w prezencie na Nowy Rok: „Oby Nowy Rok...“ Pozostałe dwie marki poszły na papierosy. W sześć dni później zamienił nadradca kaktus i kupił ciotce Elwirze kalendarz na Nowy Rok: „Obyś wiecznie była...“ Pozostałe trzy marki poszły na flaszkę likieru. „Poco mi ten kalendarz, dostanę go za darmo od moich dwunastu klientów“, zapowiedziała ciotka Elwira w brodzie (autor zapomniat powiedzieć, że miała brodzie), ale dwa kalendarze? Wobec tego podarowała ten od Romualda nadradcy, i odwrótnie. Siostrzeniec zaś podarował papierosy Idecie Morvalli, gwiazdzie filmowej, pako podarunek pojednania. Nadradca podarował Idecie Morvalli, gwiazdzie filmowej likier (i zioła bransoletę) także na znak pojednania.

Zaiste trudno wyrazić jak autor głowy nie stracił w tym galimatjasie. Nareszcie sam może odetchnąć i życzyć sobie wesółych świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Zespół artystów reprezentacyjnej
rewji Łódzkiej

„DOBRY WIECZÓR”

przy ul. Kopernika 16, tel. 184-66.
Dojazd tramwajami Nr. 5, 6, 8, 9, 16.

W noc sylwestrową, dn. 31 grudnia
1930 r. o godz. 12.30 punktualnie
wystawia specjalną

Sylwestrową Rewię

p. t.

W DOBRYM WIECZORZE

NA JWESELEJ I NAJTANIEJ

Udział całego zespołu.
Niebywale atrakcje, Niespodzianki.
Humor. Werwa. Śpiewy. Tańce.
Przepych wystawy, i dekoracji.
CHÓRY. CHÓRY.

Bilety zamawiać można w biurze
„Reklama Polska” Piotrkowska 101
tel. 126-89 i w kasie teatru „Dobry
Wieczór”. 12716

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następują-
ce apteki: Sukc. M. Kasperkiewi-
cza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewi-
cza (Kopernika 26), J. Zundelewi-
cza (Piotrkowska 25), W. Sokolewi-
cza i W. Szatta (Przejazd 19), M.
Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychte-
ra i B. Lobody (11 Listopada 86).

TAJEMNICZE MORDERSTWO PRZY AL. I MAJA 16

Zwłoki kelnera leżały przez cztery dni w zamkniętym mieszkaniu

Kilka lat przed wojną światową do domu przy ulicy Aleja I Maja 16 wprowadziła się rodzina Olszewskich, składająca się z matki oraz syna Seweryna i córki Eugenji. Za jeli oni jednopokojowe mieszkanie na parterze z frontu.

W roku 1920 zmarła Olszewska, a po wyliciu zamaż córki Eugenji w mieszkaniu powyższem pozostał jedynie Seweryn Olszewski.

Przed 10 laty poznał on 26-letnią Marjanę Kręciarz, kobietę lekkich obyczajów, z którą zamieszkał wspólnie.

Przez 9 lat kochankowie żyli ze

sobą naogół dobrze i dopiero w październiku r. b. po dłuższej sprzeczce Kręciarzówna opuściła kochanka, zabierając ze sobą prawie wszystkie meble, pozostałe po śmierci matki Olszewskiego.

Rozstanie się kochanków po tak długim wspólnym pożyciu nastąpiło wskutek tego, iż Olszewski, jako kelner, stale wracał do domu pijany i wszczynał awantury.

Maltretowana kobieta żaliła się przed lokatorami domu na nieudzielne traktowanie przez kochanka i wreszcie zdecydowała się opuścić go.

Miało to miejsce przed rokiem, jednakże Olszewski przyzwyczajony od tylu lat do wspólnego życia z Kręciarzówną, starał się wszelkimi siłami pogodzić się z nią, co też uskutecznił przed dwoma miesiącami.

Uwierzywszy namowom Olszewskiego, kochanka powróciła do niego. Przed wigilią Bożego Narodzenia doszło między nimi znowu do gwałtownej kłótni i zdenerwowany złością Olszewski udał się na wigilię do zamężnej swej siostry Eugenji Plucińskiej, zamieszkałej przy ul. Juljusza 23.

Do domu wrócił on późnym wieczorem i więcej z mieszkania nie wychodził.

W piątek, a więc w drugie święto Bożego Narodzenia, dozorczyńni domu Józefa Strojewska, zauważyła stojącego w oknie swego mieszkania Olszewskiego.

Ze względu na to, iż Olszewski przez cztery dni nie wychodził z mieszkania, jak również i fakt, iż okiennice od piątku nie były otwierane w oknach mieszkania, dozorca domu powiadomił o powyższem 4 komisariat policji.

Po wylamaniu drzwi przez dozorcę w obecności policji, oczom funkcjonariuszy przedstawili się niesamowity widok.

W całym mieszkaniu panował śmiech do opisania nieład. Rozbita szafa od garderoby, porzucana po całym mieszkaniu pościel, jak również i części garderoby, porzucane naczynia kuchenne wskazywały na rozpaczliwą walkę Olszewskiego, który leżał w kałuży krwi obok rozstraskannej szafy. Nie dawał on już żadnych oznak życia.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć Olszewskiego, poczem przy zwłokach został wystawiony posterunek policyjny, aż do przybycia władz sądowno-sledczych.

O powyższem odkryciu, komisariat policji niezwłocznie powiadomił władze śledcze, które przystąpiły do natychmiastowego dochodzenia, celem ustalenia przyczyny tajemniczej zbrodni.

Podczas dobiegowego dochodzenia ustalono, przy pomocy lekarza, iż Olszewski zmarł, lub też został zamordowany przed czterema dniami.

Znaleziono również pod łóżkiem zabitego, pokrwawioną brzytwę, zaś na kuchni pokrwawiony nóż stołowy.

Obecnie władze policyjne przystąpiły do poszukiwań za Marjaną Kręciarz, 36-letnią kobietą, która w razie odnalezienia, zeznaniem swemi mogłaby rzucić snop światła na tajemniczą zbrodnię w domu przy ul. Aleja I Maja 16.

Zagadkowe zabójstwo i samobójstwo

Majster pończoszniczy wystrzałem z rewolweru zabił kochankę poczem pozbawił się życia

Od dwóch lat w domu przy ulicy Kopernika 4 zajmowało skromne jednopokojowe mieszkanie małżeństwo: 29-letni Grzegorz i 27-letnia Leokadja Smorzynowie.

Ze względu na kłótlive usposobienie i nałogowe pijaństwo Smorzyna małżonkowie nie żyli ze sobą w zgodzie i przed trzema tygodniami Smorzynowa opuściła męża, zabierając ze sobą połowę wspólnego majątku, w postaci mebli i garderoby.

Po rozjeściu się z mężem zamieszkała u rodziców swych Pawlaków (Zakątna 67) i od tej chwili przerwane były między małżonkami wszelkie stosunki.

Smorzyn pracował w charakterze majstra pończoszniczego w fabryce Landaua, zarabiając tygodniowo około 300 złotych.

Przed niedawnym czasem poznał on jakąś młodą kobietę, której na zwisko i adres nie zostały dotychczas ustalone przez policję.

Kobieta owa, odwiedzała często Smorzyna i ostatecznie zamieszkała z nim razem do wigilii Bożego Narodzenia.

W niedzielę, dnia 28 grudnia r. b. przybyło do Smorzyna kilku jego znajomych i całe towarzystwo zasiadło wieczorem do kolacji.

Pies, który przeszkadzał w zabawie, odprowadzony został do dozorca domu Stanisława Sałaty.

Około godziny 9 wieczorem, goście opuścili mieszkanie Smorzyna, pozostawiając w niem jedynie kochankę.

Po wyjściu gości, prawdopodobnie między kochankami wywiązała się sprzeczka, wobec czego Smorzyn chcąc uniemożliwić sąsiadom pod słuchowanie sprzeczki, nastawił płytę na patfonie, by muzyka tłumiła głośno prowadzoną sprzeczke z kochanką.

Przez cały dzień w poniedziałek, dozorca domu Sałata kilkakrotnie dobijał się do mieszkania Smorzyna, celem zwrócenia pozostawionego u niego psa, jednakże bez rezultatu.

Jeszcze w nocy kilkakrotnie Sałata pukał do drzwi, widząc palącą się w mieszkaniu lampę, lecz i tym razem pukania jego były bez skuteczne. Wczoraj w godzinach rannych dozorca próbował zajrzeć przez okno, wychodzące na podwórze do mieszkania Smorzyna, jednakże gęste firanki w oknach unie-

możliwiały mu ujrzeć czegokolwiek w pokoju.

W tymże czasie żona Sałaty wypuściła psa Smorzyna na podwórce, który natychmiast pobiegł pod drzwi mieszkania swego pana i bez przerwy wył. Wówczas dopiero za radą lokatorów domu, Sałata po wiadomości o wszystkim VII komisariat policji.

Po wyważeniu drzwi, oczom funkcjonariuszy policji przedstawili się straszny widok. Na łóżku leżał trup Smorzyna, na podłodze zaś twarzą do ziemi leżała martwa kobieta.

Leżący na wznak na łóżku Smorzyn kurczowo zaciśkał w prawej dłoni rewolwer, systemu „Saurer”

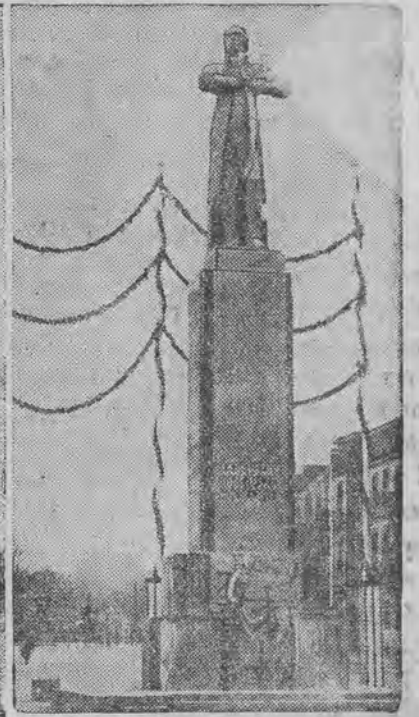
Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć obojga, przyczem ustalono, iż kobieta została zamordowana wskutek postrzału z rewolweru oddanego w lewą skroń, poczem dopiero zabójca strzelił do siebie.

Władzom policyjnym nie udało się dotychczas ustalić przyczyny, która spowodowała zabójstwo nieznannej kobiety oraz samobójstwo Smorzyna. (P)

Świeżo odsłonięte pomniki Kościuszki



w Łodzi...



...i w Poznaniu.

I-szy dźwiękowy kino-teatr w Łodzi

„splendid”

dzisiaj i dni następnych!

tragiczne dzieje roku 1905,
symfonia miłości i poświęcenia

na sybir

pierwszy 100 proc. dźwiękowiec polski, którego premierę w Warszawie pan prezydent rzczpl. polskiej zaszczylił swą obecnością, co wyświetlamy w specjalnym nadprogramie

obsada:
jadwiga smosarska, adam brodzisz,
bogusław zamborski, mieczysław
frenkiel, mira zimińska, kazimierz
justian, eugenjusz bodo i inni.

początek o godzinie 6, 8 i 10
passe-partout, prócz urzędowych, nieważne

Zezwolenia na broń

Podania na r. 1931 należy złożyć do 1 lutego

Starostwo grodzkie w Łodzi podaje do wiadomości, że w terminie do dnia 1 lutego 1931 r. winny być złożone podania o przedłużenie ważności zezwoleń na broń na rok 1931.

W podaniu należy wyszczególnić posiadaną broń, jej rodzaj, oraz numer zezwolenia, wydanego przez starostwo. Do podania należy załączyć znaczek stemplowy za 3 zł.

Osoby, zamieszkałe na terenie I, II, III i IV komisariatu

PARADA
Paramountu
najbliższy przebóć Grand-Kina



policji składają podania do I ekspozytury starostwa grodzkiego przy ul. Bazarnej 5; osoby, zamieszkałe na terenie V, VI, X i XII komisariatu, winny złożyć podania do II ekspozytury starostwa przy ul. Moniuszki 8, zaś osoby, zamieszkałe na terenie VIII, IX, XI, XIII i XIV komisariatu, — do centrali starostwa przy ul. Kilińskiego nr. 152.

Niezłożenie podania w terminie pociąga za sobą odebranie broni, jako posiadanej nielegalnie.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Polski czerwony krzyż zawiadamia, iż z okazji „Dni przeciwgruźliczych” w niedzielę, dnia 4 stycznia 1931 r. o godz. 12.30 w poł. w sali Polskiej YMCA., Piotrkowska 89 pan dr. Żebrowski wygłosi odczyt n. t. „O gruźlicy nosa, gardła i krtani”. Wejście bezpłatne.



GRUŻLIKA JEST

CHOROBA ZARAŻLIWA
KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUŻLICY

Zajścia polityczne na ul. Piotrkowskiej

Dwaj pepesowcy skazani

Dnia 19 października około godziny 1-ej po poł. po akademii, urządzonej w kinie „Splendid”, zebrał się pochód, który ruszył przez ul. Narutowicza do Piotrkowskiej, aby po przejściu przez ulicę Piotrkowską dokonać złożenia wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

W czasie, gdy pochód skręcił z ulicy Narutowicza na ul. Piotrkowską, około posesji nr. 53, pewna grupa ludzi, na wznoszone przez uczestników pochodu okrzyki na cześć marsz. Piłsudskiego, odpowiedziała okrzykami o intencji za sadniczo przeciwnej.

Jednocześnie liczna grupa ludzi wdarła się w szeregi uczestników pochodu, usiłując rozdzielić dążących w stronę katedry, przez odcięcie jednej części pochodu. Gdy interwencja milicji „Federacji związków obrońców ojczyzny”, która aresztowała akademję i pochód nie dały rezultatu, zawezwano pomocy policji, która pod zarzutem zakłócenia spokoju publicznego zatrzymała pięciu ludzi, jak się następnie okazało, członków P. P. S., a mianowicie: 37-letniego Malinowskiego Leona, 27-letniego Kauckiego

go Tadeusza, 38-letniego Bulikowskiego Michała, inkasenta kasy chorvch. 31-letniego Władysława Szczepańczyka, oraz 26-letniego Władysława Swininga.

W dniu wczorajszym wszyscy wyżej wymienieni stanęli przed sądem grodzkim pod zarzutem zakłócenia spokoju publicznego, wznoszenia okrzyków antypaństwowych, stawiania oporu policji, oraz pobicia przodownika policji Józefa Wolnego.

Swining i Szczepaniak oskarżeni byli o stawianie oporu władzy, wznoszenie okrzyków i pobicie przodownika Wolnego, zaś pozostali oskarżeni — tylko o zakłócenie spokoju publicznego.

Sąd po przesłuchaniu czterech świadków oskarżenia i ośmiu świadków odwodowych, oskarżyciela publicznego oraz obrony, wydał wyrok, skazując **Szczepańczyka na trzy miesiące więzienia** za usiłowanie stawiania oporu policji i pobicie przodownika, **Swininga na dwa miesiące więzienia** za toż samo przestępstwo, zaś **pozostałych oskarżonych sąd uwolnił.** (a)

Nowości wydawnicze

Barbara Tarnowska, „Zła Krystyna“, powieść dla młodzieży, str. 276. (Nakładem L. Fiszera, Łódź — Katowice).

Treścią tej książki jest przemiana, jaka zachodzi w duszy brzydkiej dziewczynki, która z rozgoryczeniem i zazdrością spogląda na ładniejsze koleżanki, aż oczy jej otwierają się wreszcie na inne piękno, na piękno charakteru i ducha. Powieść ta technie umiłowaniem duszy dziecka i umiłowaniem wszelkiego żywego stworzenia. Na pisana jest przytem zajmująco, akcja toczy się wartkim strumieniem, nie nużąc, podniecając stale uwagę i pobudzając zarówno umysł, jak i serce młodej czytelnicy, która przy ostatnich stronicach jeden tylko odczuwa żal, że książka już się kończy.

Postacie, opisane w tej powieści, podpatrzone są z życia, a każda stronica otwiera oczy młodzieży uczy ją patrzeć na świat, poznawać dusze ludzkie, piękno przyrody, piękno charakteru. Książka ta nie tylko zajmuje — przynosi też korzyść, kształci ducha i budzi w sercach młodzieży wolę czynienia do-

brze i oddawania się pracy nad własnym doskonaleniem.

Szata zewnętrzna książki na bardzo wysokim poziomie, świadczy o chwalebnych intencjach wydawcy, aby dać młodzieży do rąk książkę piękną we wszelkim znaczeniu tego słowa.

„ILUSTROWANY POLSKI MANCHESTER“

Czasopiśmo łódzkie „Ilustrowany Polski Manchester“, wychodzące pod redakcją p. Eli Baruchina, dzięki współpracy najwybitniejszych piór publicystycznych, wykazuje coraz większy rozwój i pożyteczność. Grudniowy numer przynosi cały szereg ciekawych artykułów, poruszających najżywniejsze sprawy społeczne, gospodarcze i kulturalne następujących autorów: Juliusza Lewsteina, dr. Herberta Sanda, inż. Karola Bajera, N. Szpeta, dr. Z. Elenberga, Oskara Bernana, dr. I. Szyppera, starosty Aleksego Rzewskiego, I. M. Najmana, Mieczysława Brauna, Eli Baruchina i wielu innych. Numer jest bogato ilustrowany i estetycznie wydany.

Gest nuworysza

Rzymski bankier Fabius Chigi, który żył w XVI wieku, lubił urządzać bogate uczy, o których przepychu cały Rzym długo potem opowiadał. Gdy podczas jednej z takich uczt zginęło 11 ciężkich srebrnych na-

PARADA
Paramountu
najbliższy przebó **Grand-Kina**



czyni, pan domu zabronił służbie czynić dochodzenia, na dowód zaś, że posiada dość srebra polecił, aby podczas następnego bankietu zbierane ze stołów po każdym daniu srebrne talerze i półmiski wrzucać do płynącego tuż pod pałacem Tybru. Ta bezgraniczna rozrzutność wywołała pośród gości najwyższy podziw, nikt się bowiem nie domyślał, że chytry bogacz kazał rozpiąć przed ucztą na dzień Tybru gestę sieci, tak, że ani jedno z rzuconych do rzeki naczyń nie zostało stracone. Gest bankiera podziwiano powszechnie jako dowód jego niezmiernego bogactwa, prawda wyszła zaś dopiero po jego śmierci na jaw.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Kawaler Papa“
Jutro 4.00 „Konto X.“
„ 8.30 „Car Paweł I“

Zgon Ferrari'ego

W Viareggio zmarł znany kompozytor Ferruccio Ferrari, który wkładał do niedawna w liceum muzycznym w Livorno. Zmarły liczył lat 79.

Niektóre z jego oper lirycznych obiegły nie tylko całe Włochy, lecz uzyskały powodzenie i zagranicą.

Jeritza skarży

Z Wiednia donoszą: — Znana śpiewaczka operowa Marja Jeritza i mąż jej baron Popper wytoczyli skargę przeciwko wydawnictwu „Fiba“, którego właścicielką jest b. śpiewaczka opery państwowej Bauer-Pilecka, o obrazę czei za wydanie powieści, zawierającej obraźliwe ustępy o p. Jeritza i jej mężu.

Oskarżenie skierowane było również przeciwko autorowi powieści i jego informatorom. Rozprawa, której przysłuchiwała się liczna publiczność, została odroczone celem przesłuchania świadków.

TEATR W SALI GEYERA

Jutro, o godz. 8,15 wiecz. i w czwartek, o godz. 4,15 i 8,15 wode-wil „Królowa przedmieścia“.

Jutro o godz. 12 w nocy teatr Popularny w sali Geyera, Piotrkowska 295, na powitanie Nowego Roku urządza specjalne widowisko pt. „Sylwester na Górniku w Popularniaku“, ze współudziałem sił artystycznych miejscowych i warszawskich.

NOC BEZ PODATKÓW

W poniedziałek, dnia 5 stycznia 1931 roku w sali filharmonji, ul. prezydenta Narutowicza 20, Stowarzyszenie urzędników skarbowych w Łodzi urządza redutę karnawałową pod nazwą „Noc bez podatków“. Dochód z reduty przeznaczony jest na fundusz kasy samopomocy przy stowarzyszeniu. Osoby, które z jakichkolwiek bądź przyczyn od zarządu niezależnych, nie otrzymały zaproszeń, uprasza się zgłaszać do lokalu stowarzyszenia, ul. Moniuszki 4, w godz. od 18 do 20-ej.

Za 3 najpiękniejsze kostiumy wyznaczone są nagrody.

Peppler



wybitny aktor berliński, szczególnie znany z roli Juliusza Cezara, zmarł na zapalenie ślepej kieszki.



Upton Sinclair w Berlinie

MASKARADA SYLWESTROWA

Dzisiejsza maskarada sylwestrowa Ligi Męskiej i rzecznej w salach Męskiego tow. śpiewaczego przy ul. Piotrkowskiej 243, wzbudziła w szerokich warstwach naszego społeczeństwa niebywałe zainteresowanie. Główna sala zamieniła się w plażę na Helu, na której wśród dźwięków dwóch świetnych zespołów jazzbandowych hasać będą rozbawione pary, odpoczywające niekiedy w kawiarniach i pawilonach morskich, urządzonych niezwykle pomysłowo w przyległych salonach. Niskie ceny wstępu i bufetów oraz wykluczenie wszelkiej karoty ułatwią elicie towarzystwa udział w tej tradycyjnej zabawie, urozmaiconej jak zawsze, występami baletu, wyborem królowej plaży, konkursami na najpiękniejszą główkę, figurkę, kostjum, zawody taneczne, gry żeglarskie itp.

Specjalne zaproszenia nie zostały rozesłane. Wstęp na zabawę zł. 7.— dla członków ligi zł. 5.—

Sala „Mannteufer“ Zachodnia 45
Żydowski Teatr „NOWY ARARAT“
Kameralny

DZIŚ
2 wesołe
sylwestrowe
przedstawienia.

o godz. 9.30 i 11.30 wiecz.

Bal maskowy Czerwonego Krzyża

Najweselszą, najbardziej urozmaiconą niespodziankami maskaradę urządza w najbliższą sobotę, dnia 3 stycznia komitet polskiego Czerwonego krzyża w sali filharmonji. Na tle przepięknej zimowej dekoracji w zawrocie tanga, fox-trotta, walcu i tańców figurowych zapomni rozbawiona publiczność o troskach i kłopotach bieżących wynosząc mile, niezapomniane wrażenia, na długie dni nowego roku. Ograniczona ilość biletów winna zachęcić elitę towarzyską do zebrań się jaknajliczniej na tym największym i najpotężniejszym z balów maskowych tegorocznego karnawału.

Bilety nabywać można w biurze P. C. K., Piotrkowska 86, od godz. 9-ej do 3-ej po południu, tel. 10204 a w dzień balu w filharmonji od 5 po południu.

SYLWESTER „RODZINY WOJSKOWEJ“

Rodzina wojskowa urządza dnia 31 grudnia br. w salach kasyna podoficerskiego 31 p. Strz. Kan. przy ul. 11 Listopada wielką zabawę sylwestrową.

„Rodzina wojskowa“ zaprasza działkę na choinkę, która odbędzie się dnia 2 stycznia tj. w piątek, o godzinie 3-ej po południu w przedszkolu przy ul. Wierzbowej 20.

NOC SYLWESTROWA W YMCA.

Dziś od godz. 10 wiecz. w świetlicy Polskiej YMCA., Piotrkowska 89, odbędzie się tradycyjna całonocna zabawa sylwestrowa, pełna niespodzianek i urozmaiceń, na którą zaprasza członków wraz z rodzinami oraz zaproszonych gości komitet organizacyjny.

PO NOCY
SYLWESTROWEJ
prosimy rano na

ŻUREK POLSKI
do
„ESPLANADY“
PIOTRKOWSKA 100.
Otwarte od godz. 5-ej rano.

Chłopiec, sprzedający szoki



Obraz Stachewicza.

Czytajcie
„Głos Poranny“

Sylwester w głośniku Imponujący program „Polskiego Radja”

Dzisiejszy program sylwestrowy „Polskiego Radja” rozpocznie o godz. 22,00 J. Kaden - Bandrowski, który wygłosi feljeton p. t. „Wieczór sylwestrowy”.

W feljetonie tym wybitny pisarz współczesny, autor „Miasta mojej matki” i „Generała Barcza” omówi nastrój i charakter dogasającego Roku Starego.

O godz. 22,30 rozpocznie się zbiorowa audycja sylwestrowa 6 rozgłośni polskich, która trwać będzie do godz. 1,45.

Na pożegnanie starego roku, a powitanie nowego zacznie ogólnopolski wieczór sylwestrowy stacja lwowska rewją radiową „Mikrorewją”.

Będzie to słuchowisko wesołe,

wyrażające w doskonałym stopniu charakter i temperament Lwowa.

Następnie usłyszą radjosluchacze program sylwestrowy z Poznania i Krakowa, poczem punktualnie o godz. 24,00 przemówi do radjoabonentów całej Polski naczelny dyrektor „Polskiego Radja” p. Z. Chalmiec.

W czasie od 0,5 — 0,10 wygłoszone zostaną przemówienia dyrekcji lokalnych na wszystkich rozgłoszeniach, przytem Warszawa nada utwór muzyczny lub literacki.

W godz. 0,10 — 0,45 usłyszymy z Warszawy specjalną audycję sylwestrową, zaś od godz. 0,45 — 1,45 nastąpi transmisja z Wilna i Katowic, przyczem Wilno nada audycję pod tajemniczym tytułem: „Prze — a bracie”...

Będzie tam szereg niespodzianek — nie chcemy więc puścić efektu — na szczegóły spuszczaćmy zasłonę.

O godz. 1,45 najprawdopodobniej nastąpi retransmisja ze stacji zagranicznych, na których imponujący ten program sylwestrowy „Polskiego Radja” zostanie zakończony.

AUDYCJA SYLWESTROWA DLA DZIECI

Rozgłoszenia Łódzka „Polskiego Radja” transmituje dziś, we środę, dnia 31 grudnia z Warszawy audycję sylwestrową dla dzieci.

W pierwszej części usłyszą „najmłodsi” historię „Podróży Jędrka do Nowego Roku”.

Następnie najstarszy literat polski, p. Wacław Sieroszewski wygłosi powitanie Nowego Roku.

Nowy Rok przyniesie dzieciom ciekawą audycję pióra utalentowanej autorki p. Ewy Zarembiny p. t. „Wczoraj o północy”.

Pozatem nadane będą programy dla dzieci z innych stacji polskich.

Co usłyszymy dziś przez radio?

11,58 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

13,15 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin

15,35 Kwadrans harcerski.

15,50 „Radjokronikę” — wygł. dr. Marjan Stępowski z Warszawy.

16,15 Kwadrans dla najmłodszych. „Podróż Jędrka do Nowego Roku” — obrazek Ireny Lassotowej. 2. Kwadrans dla dzieci starszych: „Powitanie Nowego Roku” — wygł. Wacław Sieroszewski.

16,45 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.

17,15 Odczyt z Warszawy.

17,45 Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z Warszawy.

18,45 Rozmaitości.

19,10 Komunikat izby przemysł. handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień nast.

19,25 Płyty gramofonowe z Warszawy.

19,35 Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.

19,50 Płyty gramofonowe z Warszawy.

20,00 Odczyt z Warszawy.

20,15 Feljeton muzyczny z Warszawy.

20,30 Transmisja z Krakowa.

22,00 Juljusz Kaden-Bandrowski

wygł. feljeton p. t. „W wieczór Sylwestrowy”.

22,15 Komunikaty: meteor., policyjny, sportowy.

22,30 Zbiorowa audycja Sylwestrowa 6 rozgłośni polskich.

23,00 Transmisja ze Lwowa.

23,20 Transmisja z Poznania.

23,40 Transmisja z Krakowa.

24,00 Przemówienie naczelnego dyrektora „Polskiego Radja” dr. Zygmunta Chamca.

00,05 Przemówienia dyrekcji lokalnych na rozgłoszeniach prowincjonalnych.

00,10 Warszawa — audycja Sylwestrowa.

00,45 Transmisja z Wilna.

1,15 Transmisja z Katowic.

Następnie ewent. retransmisje ze stacji zagranicznych.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (1635)

23,00 Symfonia IX Beethovena.

Łondyn (261) i Daventry (1554)

16,30 Koncert (Koncert skrzypcowy E-dur Bacha, Intermezzo con certante Bedforda, Symfonia C-moll Beethovena).

Paryż (1724)

22,30 Opera Rossiniego „Cyrulik sewilski”.

Praga (486)

22,00 Sylwester w Pradze.

01,00 Sylwester zagranicą (Retransmisja).

Budapeszt (550)

21,20 Wieczór sylwestrowy.

Wesoła Muza Sylwestrowa

ODBEDZIE SIĘ

w **środe**, dnia **31-go** grudnia **1930 r.**
w **SALI FILHARMONJI** oraz w Teatrze „**SPLendid**”

PROGRAM:

1. Prolog wyp. STANISŁAWA KARLIŃSKA
2. Taniec egipski Luigini wyk. IRIL GADESKOW
3. Pieśń indyjska wyk. IRMA PUMANÓWNA
4. a. Rosita. Słowa Stacha, muz. Warsa
- b. Biała Lady. Słowa Własta, muz. Warsa
- c. Ja nie mam auta. Słowa Doriana, muz. H. May wyk. TADEUSZ FALISZEWSKI
5. Happy end (Dobre zakończenie) skecz Jerzego Waldona wyk. MARJA MALICKA, ZBYSZKO SAWAN, DANUTA MOJSKA
6. MIECZYŚLAW MIRSKI w swoim repertuarze.
7. Wale Rachmaninowa odtańczę IRIL GADESKOW i IRMA PUMANÓWNA
8. Allegrias Valverde wyk. IRIL GADESKOW
9. Melodja Kaukaska wyk. IRMA PUMANÓWNA
10. „NOC SYLWESTROWA” Jerzego Brauna wyk. MARJA MALICKA
11. MIECZYŚLAW MIRSKI w swoim repertuarze.
12. Polka Rachmaninowa wyk. IRIL GADESKOW
13. Cocktail. Słowa Własta, muz. Petersburskiego wyk. STANISŁAWA KARLIŃSKA
14. a. Dobranoc. Słowa Doriana
- b. Nie będę płakał. Sł. Własta, muz. Petersburskiego
- c. Słoneczko. Piosenka z filmu dźwiękowego „Moje słoneczko” słowa Tuwima wyk. TADEUSZ FALISZEWSKI
16. Tania i Wania. Liadowa wyk. IRIL GADESKOW i IRMA PUMANÓWNA

Zapowiada: **Stanisława Karlińska**.
Toalety p. Karlińskiej z firm Myszkorowski, Zuzanna i Bogusław Herse w Warszawie.
Początek 1-go przedstawienia o g. 9-ej w SALI FILHARMONJI
2-go przedstawienia o g. 12-ej w Teatrze „SPLendid”
Nazajutrz, dnia 1-go stycznia 1931 roku odbędą się w Sali Filharmonji 2 przedstawienia **REWJI NOWOROCZNEJ** z udziałem wszystkich wyżej wymienionych artystów po cenach popularnych.
Początek 1-go przedstawienia o godz. 8-ej wiecz.
2-go przedstawienia o godz. 10-ej wiecz.
Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.

Radiopajęczarstwo

Walka administracji z tą plagą

Równoległe z rozwojem radiofonji wzrasta w szybkim tempie liczba t. zw. radiopajęczarzy, którzy zakładają i eksploatują nielegalnie radiostacje odbiorcze, oraz krótkofalowe odbiorczo-nadawcze. Wykroczenia te przynoszą znaczne szkody interesom skarbu państwa, a przede wszystkim szkodzą interesom rozwoju radiofonji.

W związku z tem ministertwo spraw wewnętrznych stwierdzając, że niedość intensywne zajęcie się sprawą zwalczania radiopajęczarstwa przez władze administracyjne wpłynęłoby na dalsze mnożenie się niezarejestrowanych radiostacji odbiorczych — rozesało do wszystkich wojewodów okólnik, w którym poleciło zwrócić baczna uwagę władz administracyjnych na konieczność podjęcia energicznej walki z radiopajęczarstwem. Jednocześnie ministerstwo poleciło wojewodom, by wydali oni zarządzenia, na podstawie których organa wykonawcze władz administracyjnych przy okazji pełnienia swych obo-

wiązków kontrolowały radioodbiorników, czy posiadają zezwolenie urzędu pocztowego na prawo posiadania i eksploatowania radiostacji odbiorczej, względnie kwit za uiszczoną opłatę abonamentową za ostatni miesiąc.

Organa policji państwowej w razie stwierdzenia nielegalnego posiadania radiostacji odbiorczej kierować będą doniesienia do powiatowej władzy administracyjnej, a opis takiego doniesienia do właściwej dyrekcji poczt i telegrafów.

Akcja energicznej kontroli, prowadzona przez organa policyjne do tyczy przede wszystkim osiedli wiejskich i małych miasteczek, gdzie tego rodzaju kontrola nie przynosi trudności. W miastach większych kontrolę wykonują w zasadzie kontrolerzy specjali, opatrzeni legitymacjami ministerstwa poczt i telegrafów, z którymi jednak organa policyjne obowiązane są współdziałać i udzielać im w razie potrzeby poparcia i asystencji.

WIZAZANO
ŚWIATOWEJ
SŁAWY
ERMOUTH
JEN REPR: THEODOR ETTI & W BERGEL, KRAKÓW

KONCER ORKIESTRY.

Dziś, we **środe**, dnia **31** grudnia po południu transmituje rozgłoszenia łódzka „Polskiego Radja” koncert orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego o programie składanym, w którym znajduje się piękna uwertura Rossiniego do „Cyrulika sewilskiego”.

Suita P. Lacom, która nosi tytuł „afrykańskiej”, jest pokazem — niezbyt surowo autentycznej — muzyki murzyńskiej.

„Bambula” jest prymitywnym tańcem murzyńskim, który u murzynów amerykańskich uległ już zapomnieniu.

31 grudnia 1930 r. **Sala Filharmonji** Telefon 213-84. 31 grudnia 1930 r.

Dziś
dnia 31-go grudnia 1930 roku o godz. 12-ej w nocy
WIELKA TRADYCJINA
Maskarada Sylwestrowa
pod hasłem:
PRECZ Z TROSKA

Dwie orkiestry. Konkurs tańca. Konkurs piękności. Konkurs kostiumów. Mnóstwo niespodzianek.
Bufet obficie zaopatrzonej na miejscu po cenach najprzystępniejszych bez żadnej karoty.
Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji po zł. 7.— ulgowe po zł. 2.—

HUMOR POLITYCZNY



— Szkoda, iż ten Treviranus nie wygłosił swej mowy kilka lat temu, mielibyśmy dziś flotę morską... ho... ho...

Odnaczenia reprezentacyjnych piłkarzy

Wśród nich znajduje się pięciu graczy łódzkich

Polski związek piłki nożnej przyznał na swym ostatnim posiedzeniu odznaki honorowe graczom, którzy brali ponad pięć razy udział w reprezentacji Polski i ponad dwadzieścia razy w reprezentacji swego okręgu.

Odnaki za udział w drużynie reprezentacyjnej Polski I klasy otrzymali następujący gracze:

Kaluża (Cracovia), Kuchar (Pogoń), Szperling (Cracovia) i Staliński (Wara), a więc przedstawiciele najstarszej generacji piłkarskiej, wśród której niema ani jednego łodzianina.

Wśród odznaczonych za branie udziału ponad 15 razy w reprezentacji, znajduje się popularny piłkarz łódzki Karasiak w doborowym towarzystwie Adamka, Batscha, Gintla, Rejmana, Spojdy i wychowanka Łodzi Haukego (Pogoń).

Odnaki III klasy nie uzyskał żaden łodzianin z pośród 24 graczy odznaczonych: Balcer, Bułanow, Cikowski, Chruściński, Ciszewski, Domański, Fontowicz, Fryc, Garbiń, Górtla, Kotlarczyk, Kisielewski, Kosok, Loth J., Mysiak, Müller, Martyna, Pazurek I, Synowiec, Styczeń, Słonecki, Wojciechowski, Wiśniewski i Zastawniak T.

Natomiast aż czterech łodzian otrzymało odznakę za reprezentowanie okręgu ponad 20 razy. Są nimi: Cyll, Kubik, Al. Król i Wieliszek, pozatem z innych okręgów Geissler, Konieczny, Loth St., Lublina, Olearczyk i Szenajch.

Wśród nazwisk odznaczonych graczy spotyka się wielu.

Hokej na lodzie

Zapowiedziane na dzień 1 stycznia zawody hokejowe między warszawską Polonią a reprezentacją Łodzi nie odbędą się, gdyż Polonia ma wyznaczony termin rozgrywek o mistrzostwo okręgu warszawskiego. Zamiast wyżej wymienionych zawodów odbędą się treningi między leaderami A. i B., które będą miały miejsce na placu LKS. o godzinie 12 w poł.

Nowość!!! Nowość!!!

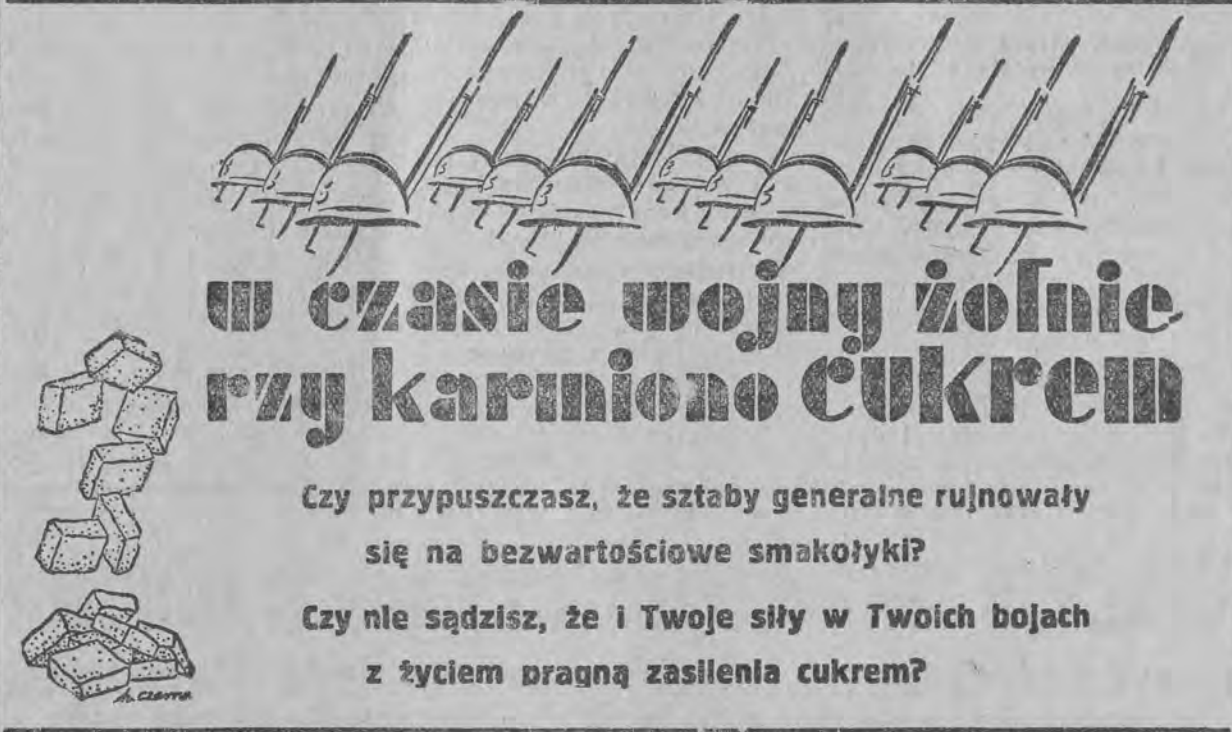
Aleksy Rzewski

W Walce o Polskę Niepodległą
WSPOMNIENIA
(Druku 256 str. i 3 ilustracje).
Wydawnictwo Księgarni Łódzkiej
„CZYTAJ”
ul. Prez. Narutowicza Nr. 2
Cena zł. 6.50 1012-6

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA
Glisze 100
do
Reklam Gazetowych
Cennik, Prospektów
Zdjęcia, fotografie dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
Wydatki wybornie

którzy wycofali się już z czynnego życia sportowego. Do tych należy: Kaluża, Kuchar, Batsch, Gintel, Cikowski, Fryca, Loth, Synowiec, Styczeń, Słonecki, Wiśniewski, Konieczny, Loth J. i St. oraz Olearczyk.

Piękny sukces odnieśli Mysiak (Cracovia) i Martyna (Legja), którzy będąc czynnymi graczami ligowymi zaledwie od 1928 r., otrzymali już odznakę III klasy za reprezentowanie Polski ponad pięć razy.



W czasie wojny żołnierzy karmiono cukrem

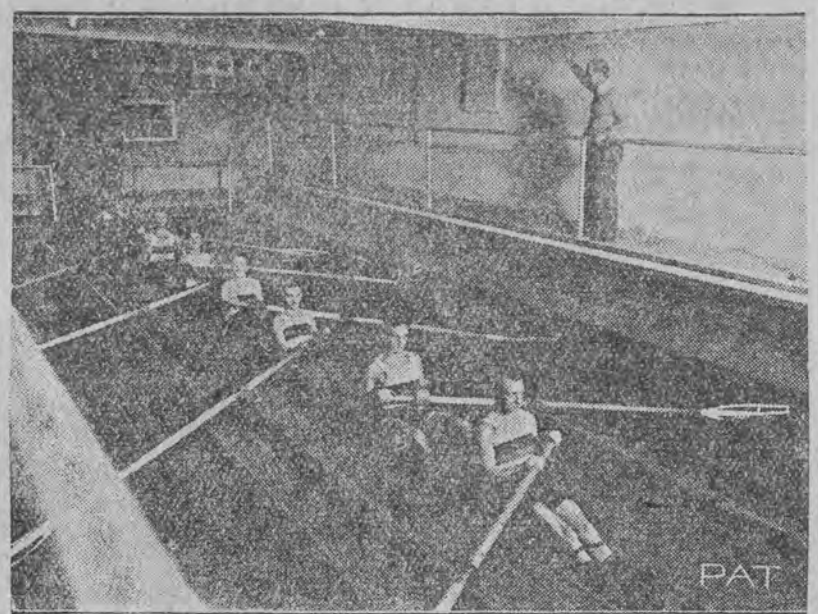
Czy przypuszczasz, że sztaby generalne rujnowały się na bezwartościowe smakołyki?
Czy nie sądzisz, że i Twoje siły w Twoich bojach z życiem pragną zasilenia cukrem?

Rozgrywki o wejście do ligi

Zmianę systemu rozgrywek o wejście do ligi projektuje zarząd PZPN. i przedstawi swój projekt na walnym zgromadzeniu w dniu 14 i 15 lutego 1931 r. Projekt ten zmierza do tego, by grupę, złożoną z finalistów mistrzostw okręgowych, podzielić na dwie grupy, a następnie

mistrzowie tych grup rozegrali by ze sobą decydujące spotkanie o wejście do ligi. Drugi projekt przewiduje pozostawienie obecnego systemu z tem, że do ligi wejdą dwa kluby. Ten projekt wymaga już zgody ligi i na wprowadzenie go w życie są małe szanse.

Klub sportowy kolejarzy



trenuje w krytym hallu W T. C.

Łódź zwycięża Lwów 10:0

Staraniem sekcji ping-pongowej Hakoahu odbyły się międzymiastowe zawody ping-pongowe między najsilniejszymi okręgami: Łodzią a Lwowem, zakończone niespodziewanym, acz zasłużonym zwycięstwem Łodzi 10:0.

Wyniki techniczne poszczególnych partii były następujące:
Librach (Hasmonca Łódź) — Alter (Metal Lwów) 2:0.
Łatwe zwycięstwo Libracha nad słabo grającym Alterem.
Pytel (Hakoah Łódź) — Kubi (Mistrz Polski Lwów) 2:1.
Zacięta walka obydwóch zawodników kończy się zwycięstwem łodzianina.

Sukces młodego zawodnika Hakoahu publiczność przyjęła z wielkim entuzjazmem.

Stah (Makabi Pab.) — Schenkman (Hasm. Lwów) 2:0.

Najsłabsza partja meczu. Inzelsztajn (Hasm. Łódź) — Erlich (Hasm. Lwów) 2:1.

Piękny sukces Inzelsztajna nad mistrzem Lwowa. Warto zaznaczyć, iż jest to jedyna klęska Erlicha do łódzkich zawodników.

Szwajcer (Jutrzenka Łódź) — Fichman (Hasm. Lwów) 2:1.

Szwajcer wspaniałym finiszem zamyka serję zwycięstw Łodzi.

Mecz Łódź--Brno

Jubileusz 5-lecia łódzkiego związku bokserskiego

We wtorek, dnia 6 stycznia, obchodzi Łódzki okręgowy związek bokserski 5-letni jubileusz swego istnienia. W związku z uroczystościami jubileuszowymi zostanie mianowany zasłużony działacz na niwie sportowej, p. dyr. R. Kannenberg, prezesem honorowym Ł. O. Z.

B. za wielkie zasługi, położone nad rozwojem sportu pięściarskiego w Polsce.

O godzinie 11.30 przed południem odbędą się w sali Geyera międzynarodowe zawody pięściarskie Łódź — Brno, do których czesi zgłosili swą drużynę w najsilniejszym składzie, z dwoma mistrzami i dwoma reprezentantami Czechosłowacji. Zawody te spotkały się ze szczególnym zainteresowaniem naszego świata sportowego, gdyż czesi reprezentują dzisiaj wysoką klasę. Uzyskali oni z reprezentacją Węgier zwycięstwo 8:8.

Do reprezentacji Łodzi desygnowani zostali następujący zawodnicy: Pawlak, Leszczyński, Spodenkiewicz, Banasiak, Stahl L., Łompiś, Konarzewski (IkP), Szczepaniak, Klimeczak, Seweryniak, Trzonek (Sokół), Bitzer, Stibbe (Union), Cyran, Rosław (Zjednoczone) i Baranowski (Widzewska Manufaktura).

Na zawodach powyższych będzie miał sympatyczny i lubiany „Adaś” Seweryniak jubileusz 50-ej walki.

Reprezentacja Polski na mecz bokserski z Czechami

Jak już donosiliśmy, w dniu 1 lutego odbędzie się spotkanie bokserskie między reprezentacjami Polski i Czechosłowacji. Przewidywany skład naszej drużyny wyglądać będzie następująco: waga musza — Kazimierski, piórkowa — Goss, kogucia — Rudzki, lekka — Gorny, półśrednia — Seweryniak, średnia — Wieczorek, półciężka — Mizerski i ciężka — Stibbe.

Jak widzimy, w skład reprezentacji wchodzi dwaj łodzianie: Seweryniak i Stibbe. Udział tego ostatniego zdaje się być wątpliwy.

Rekord dyskwalifikacji ustalił napastnik Ruchu — Peterek

Peterek, napastnik Ruchu, który szczycić się może rekordem w tegorocznych dyskwalifikacjach W. G. i D. ligi, został na zakończenie sezonu zawieszony na 4 tygodnie za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach ŁTSG. — Ruch w dniu 23 listopada.

Początek kary liczy się od dn. 1 marca 1931 r., a więc już przyszły sezon zaczyna ten gracz nieszczęśliwie.

Zapisujcie się na członków Ł.O.P.P.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film czarownych melodji pieśni i sentymentu

CIEBIE TYLKO KOCHAŁEM

Dramat osnuty na tle obecnych stosunków, emancypacji kobiet i licznych tragedji domowego ogniska. **Podwójne życie artystki.** Tryumfy i blichtr życia ciągną na scenę, zaś miłość matki do dziecka i męża.

W rolach głównych:

Mady Christians, Hans Stüwe

Nadprogram: Kreskowa komedja Fleischera pt. **JAK TO MIŁO LATEM BYWA** oraz aktualności z kraju.

CENY MIEJSC POPULARNE.

Początek w dni powszednie 4.30, w sob., niedz. i święta o 1-ej

Pożyczki zagraniczne dla Polski

Premjer grecki Venizelos w Warszawie. — Akcja propagandowa prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego na terenie Francji. — Ożywienie na warszawskim rynku konfekcyjnym. — Ruch konwencyjny w branży konfekcyjnej

(Od specjalnego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

WARSZAWA, w grudniu. W obliczu groźnego kryzysu gospodarczego, którego nasilenie coraz bardziej wzrasta i przybiera nieznane dotychczas rozmiary nasze czynniki miarodajne podjęły energiczną akcję w kierunku uzyskania szeregu pożyczek zagranicznych dla zasilenia niemi naszego życia gospodarczego.

Przedewszystkiem wchodzi tu w grę wielka pożyczka firmy francuskiej Schneider-Creuzot oraz Banque des Pays du Nord, przeznaczona w pierwszym rzędzie dla ukończenia budowy linii węglowej, łączącej Górny Śląsk z Gdynią. Rokowania w tej mierze mają się rozpocząć już 3 stycznia 1931 roku i istotnie czynione są wysiłki, ażeby zostały zakończone w połowie stycznia. Naogół szereg banków, samorządów i większych przedsiębiorstw przemysłowych prowadzi rokowania pożyczkowe zwłaszcza na terenie Francji, gdzie akcji tej nadal wlaściwy kierunek przez Banku Gospodarstwa Krajowego generał Górecki.

Pod tym względem zasługują na uwagę wyrażenia wybitnego francuza na łamach „Frankfurter Zeitung“, która rozpisała na dzień Bożego Narodzenia ankietę na temat wszechświatowego kryzysu gospodarczego. Francuz ów powiada:

„Francuski obywatel stał się nieufnym, bo nie może zapomnieć o stratach, które poniósł w Rosji, nie mówiąc o innych mniejszych krajach. Oszczędnijacy francuzi w panicznym strachu boją się wydać franka zagranicę. Nicich będą tylko stworzone gwarancje pewności politycznej, a złoto francuskie popłynie zagranicę szerokim strumieniem“.

W tym też kierunku zmierza propaganda polska zagranicą, która stara się naprawić dotychczasowe błędy.

Następnie wchodzi w grę większa pożyczka zagraniczna dla polskiego monopolu tytoniowego. Wizyta właśnie prezesa rady ministrów republiki greckiej p. Venizelosa w Warszawie jest jedną z prób rozwiązania kwestii tytoniowej w Grecji. Szereg banków francuskich podejmuje się sfinansowania przy pewnych warunkach większych transakcji tytoniowych m. in. w Polsce.

Rozpatrywane są również przez rząd inne oferty zagraniczne, których treść dotychczas nie jest znana.

Pomimo napięcia politycznego niema bodaj nikogo nawet wśród opozycji, ktoby nie życzył rządowi sukcesu w tym zakresie. Unieruchomienie bowiem całych gałęzi przemysłu i wzrastające tygodniowo bezrobocie o 15 — 20 tysięcy osób to zjawisko nader niepokojące.

Z zadowoleniem należy stwierdzić, że w ostatnich tygodniach zaszła znaczna poprawa w branży konfekcyjnej. Obroty były ostatnio tak znaczne, że odczuwano dotkliwie brak pewnych wyrobów.

Specjalnie duże ożywienie panowało w branży bielizniarskiej, w której notabene zanotowano ostatnio niższe cen o 25 proc. Okolicznością niezwykle doniosłą jest fakt poprawy wypłacalności, która doniedawna jeszcze pozostawiała wiele do życzenia.

Warto też zwrócić uwagę na ruch konwencyjny, jaki ma miejsce na terenie związku przemysłu konfekcyjnego, który zmierza do ustalenia warunków sprzedaży, płatności i normalizacji cen na wyroby z surowców krajowych.

Zamierzenia związku do wprowadzenia konwencji w dziedzinie sprzedaży krawatów i uregulowania rynku zbytu spinek

kolnierzowych i mankietowych są w toku.

Pierwsza branża znajduje się w ręku 13 poważniejszych wytwórców i wielkiej liczby stonkowo drobnych firm, które przy zmniejszonej konsumcji walczą ostro o zbył. Druga obejmuje zaledwie 4 przedsiębiorstwa.

W najbliższym też czasie ma być utworzone wspólne biuro sprzedaży kopyt z udziałem narazie warszawskich fabryk.

W ten sposób związek przemysłu konfekcyjnego, pod kierownictwem barona d-ra Rogera Ballegha zmierza do normalizacji cen i warunków zbytu wyrobów konfekcyjnych na rynku krajowym.

M. G.

Upadłości i nadzory

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi ogłoszono upadłość firmie „Esel vel Jesel Polakow i S-ka“ oraz jej współwłaścicielom Eschielowi Polakowowi i Benjaminowi Polakowowi, prowadzącym przedsiębiorstwo sprzedaży galanterji w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 33.

Upadła firma Polakowów już w 1926 r. miała ogłoszoną upadłość, która zakończona została układem na 23 proc., płatnych w ciągu 20 miesięcy.

Po spłaceniu warunków układu firma Polakowów obecnie powtórnie zawiesiła wypłaty, wobec czego sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 31 lipca 1930 r., sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Michała Kona a kuratorem adwokata Maurycego Askasasa.

Wniosku firmy ogłaszającej upadłość o osadzenie upadłych w areszcie dla dłużników sąd nie uwzględnił, postanawiając oddać Eschiela

Polakowa i Benjamin Polakowa pod dozór policji.

Na tejże sesji udzielono odroczenia wypłat firmie „Jakób Rozen-thal“, przedsiębiorstwo importu zagranicznych pończoch i rękawiczek oraz fabrykacja rękawiczek, pończoch i trykotaży w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 156.

Bilans firmy, sporządzony na dzień 15 września r. b. i złożony przez tę firmę zamykał się sumą 550,000 zł., w tem kapitał 240,000 zł. Zobowiązania firmy w kwocie 310,000 zł. znajdowały pokrycie po stronie aktywów w pozycji towarów — 182,000 zł., przedza — 21,000 zł., maszyny 140,000 zł. oraz dłużnicy 167,000 zł. i inne mniejsze pozycje.

Sąd udzielił odroczenia wypłat na trzy miesiące, poczynając od dnia 23 grudnia 1930 r., sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Klemensa Poznańskiego, a nadzorcami sądowymi kupców Józefa Akawie i Romana Biberkala

Również udzielono odroczenia wypłat firmie „S-sowie Józefa Niedźwiedzińskiego“ fabryka wyrobów trykotowych w Łodzi przy ul. Zagajnikowej nr. 73.

Bilans sporządzony na dzień 15 listopada 1930 roku zamknięty jest sumą 475,000 zł., w tem kapitał 272,000 zł.

Wszelkie zobowiązania w kwocie 203,000 zł. w tem długoterminowe, zabezpieczenie hipoteczne w wysokości 100,000 zł. znajdują pokrycie w towarach i materiałach na sumę 74,000 zł., maszyny i urządzenia fabryczne — 238,000 zł., oraz nieruchomości 108,000 zł.

Delegowany przez sąd biegły sporządził bilans na dzień 20 grudnia 1930 r., w którym wykazał znaczną różnicę między bilansem sporządzonym przez firmę, a mianowicie zamknął go sumą 270,000 zł., zmniejszając kapitał firmy o całe 200,000 zł.

Sąd pomimo niezbyt przychylnych opinii biegłego, natomiast przy chylnej opinii Izby przemysłowo-handlowej udzielił odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 23 grudnia 1930 roku, sędzią komisarzem mianując sędziego handlowego Hermana Żmigroda, a nadzorcą sądowym inż. Władysława Jelenia.

Notowania bawełny

LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie: Grudzień 5,15 styczeń 5,15 luty 5,19 marzec 5,25 kwiecień 5,31, maj 5,38 czerwiec 5,43 lipiec 5,49 sierpień 5,53 wrzesień 5,57 październik 5,62 listopad 5,66, loco 5,30.

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaris: styczeń 13,21 marzec 13,82 maj 14,43 lipiec 14,90 listopad 15,97.

Ashmouni: luty 10,31 kwiecień 10,60 czerwiec 10,86 październik 11,56.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska: Zamknięcie: Styczeń 9,85 loco 9,95.

Kontrakty: styczeń 9,77 luty 9,89 marzec 10,02 kwiecień 10,14 maj 10,28 czerwiec 10,39 lipiec 10,52 sierpień 10,60 wrzesień 10,60 październik 10,68.

Władze skarbowe czynią trudności przy interwenjowaniu sekretarzy organizacji gospodarczych w sprawach podatkowych

Na skutek zarządzenia izby skarbowej w Łodzi urzędy skarbowe czynią ostatnio trudności sekretarzom związków gospodarczych w załatwianiu spraw podatkowych, zleconych im przez członków tychże stowarzyszeń, utrzymując, że do wykonywania tych czynności uprawnieni są wyłącznie członkowie zarządu danych związków lub też upoważnieni przez nich adwokaci, lub dyrektorzy związków. Ponadto wreszcie dyrektor, występujący w urzędzie podatkowym, winien — w myśl wspomnianego zarządzenia — wykazać się z jednej strony pełnomocnictwem od członków zarządu, upoważniającym do zastępowania ich w urzędach, z drugiej zaś strony dyrektor winien posiadać w każdym poszczególnym wypadku pełnomocnictwo od podatnika, ostemplowane znaczkami za zł. 3.30.

A więc w jednej sprawie dwa pełnomocnictwa. Jasnym jest, że taka eliminacja sekretarza i utrudnianie pracy dyrektorowi, który ma z natury rzeczy inne sprawy do załatwienia, to nic innego jak sztykany ze strony władz skarbowych wobec zrzeszeń gospodarczych. Zarządzenie to jest niestuszne i niecelowe, a pozostawiając sprzeczne z wyraźnym postanowieniem p. b. art. 112 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym z 22 marca 1928 r., które uchyliło wszelkie ograniczenia w uprawnieniu do zawodowego pełnienia przez kogokolwiek bądź czynności zastępczych w sprawach podatkowych, a tem samem i sekretarzy związków. Wątpimy także, czy koła adwokackie otrząsną się tak szybko z przysłowiowej niechęci do zajmowania się sprawami podatkowymi; adwokaci uważają bowiem, że przy układzie obecnie obowiązującego prawodawstwa skarbowego, opartego na zbyt jednostronnej przewadze czynnika fiskal-

nego, podejmowane przez nich kroki, w kierunku obrony pokrzywdzonych praw płatników, stanowią tylko daremną stratę czasu. Zresztą chodzi tu przeważnie o czynności tak mało ważne, jak nprz.: wnoszenie podań o raty, uregulowanie spraw egzekucyjnych, podcyfrowanie deklaracji i wybieranie świadectw przemysłowych, wnoszenie wyjaśnień i t. d. — że posługiwanie się w tych wypadkach adwokatami (co nie jest nawet praktykowane w sądach przy podobnych czynnościach), byłoby conajmniej dziwne. Pomijamy przytem sprawę wydatków, jakie pociągnęłyby za so-

ba te czynności natury czysto technicznej.

Podkreślamy, że izba skarbo- wa nie była uprawniona do uchylenia wyżej zacytowanego, obowiązującego dotąd przepisu prawa administracyjnego, drogą okólnika. Okólnik taki, wprowadzony w życie, utrudniałby tylko sprawne uregulowanie i uporządkowanie zawilonych spraw płatników i tak już znikomych ogromem czestych obowiązków podatkowych.

Z tych względów należy się spodziewać, że owo zarządzenie zostanie jaknajrychlej cofnięte.

B.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,885
5 proc. poź. dol. premj. sprzedaż 55,—, kupno 54,25
4 proc. poź. inwest. sprzedaż 98,25, kupno 97,—
Bank Polski sprzedaż 154,—
kupno 153,50
Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,89

CZEKI

Belgia 124,60
Londyn 43,30,75
N. Jork — czek 8,91
N. Jork — kabel 8,919
Paryż 35,04
Praga 26,45,50
Sztokholm 239,10
Włochy 46,71
Berlin 212,40

AKCJE

Handlowy Warszawski 108,—
Sole Potasowe 94,—
Węgiel 36,50 37,50

Starachowice 13,—
Handlowy Warszawski w Łodzi 70,—
Łazy 1,50
Modrzeńców 10,25
Majewski 50,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 95,—
dolarówka 55,75
7 proc. stabilizacyjna 77,— 78,—
6 proc. dolarowa z 1926 r. 68,—
4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 40,—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 52,25
5 proc. m. Warszawy 57,—
8 proc. m. Warszawy 71,75 71,50 72,—
8 proc. m. Częstochowy 63,—
5 proc. m. Częstochowy 48,—
8 proc. m. Łodzi 67,25
5 proc. m. Piotrkowa 50,—
5 proc. m. Radomia 48,—
5 proc. m. Kiele 48,—
7 i pół proc. obl. Scheiblera dolarowe 85,—
8 proc. Widzewskiej Manufaktury 90,75
8 proc. listy B. G. K. 94,—

Słynna powieść
Małgorzaty
Böhme

Pamiętnik Upadłej

z **Luizą Brooks** to przyszły sukces Kina „Palace”

Nasze najbliższe przebojowe programy!

„Król żebraków”

W rolach głównych: Denis King, czołowy aktor teatrów Ziegfelda w Nowym Yorku, i Janetta Mac Donald.

„Parada miłości”

Maurice Chevalier i Janette Mac Donald

„Pieśniarz Paryża”

Maurice Chevalier

„Białe cienie”

Raquel Torres i Monte Blue. Reż. słynnego Van Dyke, twórcy filmu „POGANIN”

„Rewja Hollywood”

Międzynarodowa obsada wybitnych gwiazd ekranu i sceny. Konferansjerkę i piosenki w języku polskim wyk. Karol Hanusz i Hanka Ordonówna.

„Upiór w operze”

Kosztów 2 milionów dolarów udźwiękowione największe arcydzieło mistrza maski, Lon Chaney'a, wg. powieści Gastona Leroux.

Dźwiękowe kino „Capitol”

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmuję
2-3) kobieta—lekarz
w niedziele i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3936

KLINIKA

Położnica-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1-2 p. p.

Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11-12.

Dr. med.

Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szcęk, dzią-
sół, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. med.

Z. DATYNER UROLOG

Piramowicza 2 tel. 148-95
Choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych
Godz. przyjęć od 9-10 i 5-8 w.

Doktor

KLINGER

powrócił
i wznowił przyjęcia chorych,
Andrzeja 2, od 9-11 i 5-8
telef. 132-28.

„Oaza” • „Oaza”

(dawn. Teatralna) Narutowicza 20

WIELKA REDUTA SYLWESTROWA

na rzecz **Domu Sierot „Niedola Dziecięca”**

Początek o godz. 11-iej wiecz.
CENA BILETU ZŁ. 10.—

MOC NIESPODZIANEK I ATRAKCJI.
■ DOBOROWE ORKIESTRY. ■

Bufet obficie zaopatrzone po cenach przystępnych.
Przedsprzedaż biletów w firmie Berman, Piotrkowska 53

„Oaza” • „Oaza”

Wolne miasto
Gdańsk.

Kasyno
Sopoty

Przez cały rok
otwarte
Roulette
Baccara

Czysto
przy
Wymagacie: Warszawa tel: 157-31.
organizat: Kasyno Sopoty.

Hotel - Kasyno

Nowoczesny nowowybudowany hotel.
Piękne położenie z widokiem na morze
Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie.
Międzynarodowa kuchnia.

Wyładowany akumulator
odbiera, ładuje i odstawia z powrotem

Centralna Ładownia  Akumulatorów
Piotrkowska 167.

!! Wystarczy zadzwonić **205-21** !!

Tanio!

Wygodnie!

Szybko!

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Ryńku

Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.
w niedziele i święta do 2-iej po poł
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen
szczepienia, anality (mocz, kawał
krwi, płwocin, wydzielina itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentyściana oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

DR. MED.

GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

choroby kobiece i akuszerka
Wólczańska 4. — Tel. 220-25
POWRÓCIŁA
i wznowiła przyjęcia
od 3 do 4 po poł.



„IRENIT”

PIOTRKOWSKA 44.

LEKARZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW



Liljana Harvey

wkrótce wystąpi w czarującej

**OPERETCE
FILMOWEJ**

PRODUKCJI WYTWÓRNI „UFA” P. T.

Droga do Raju

Istniejący od 35 lat

Zakład Optyczno-chirurgiczny SZYMONA URBACHA

w Łodzi, Piotrkowska 33

POLECA:

Okulary i binokle z wyborowymi szklami oraz
wszelkie artykuły, w zakres optyki
wchodzące

po cenach konkurencyjnych.

Reperacje szybkie i staranne.

KINO-TEATR SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni
następnych!
Wspaniały film p. t.

„VENUS”

W roli
główn. **Konstanca Talmadge.**

Rzecz dzieje się na pokładzie luksusowego jachtu w Marsylii,
w Oranie i na morzu Śródziemnym.
Następny program:
Wielki szlagier sezonu p. t.
„Raj Zakochanych”
W roli głównej:
Vilma Banky

Pocz. seansów w dni powsz. o g. 4 pp. w
sob., niedz. i święta o g. 2 pp. Na 1 seans
wszystkie miejsca po 60 gr. na pozostałe
seanse od 75 gr. do zł. 1.50. Bilety członk.
90 — ważne w sob., niedziele i święta.

RESTAURACJA-DANCING
„MOULIN-ROUGE”
MONIUSZKI 1, TEL. 111-04

URZĄDZA DOROCZNYM ZWYCZAJEM DZIŚ
Wielki Wieczór Sylwestrowy

z znacznie powiększonym programem artystycznym.

• Moc niespodzianek! • Bez karoty! • Wstęp wolny!

Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików.

ANONSI! Uprzejmie komunikujemy, iż bufet na maskaradzie Sylwestrowej w Filharmonii jest pod naszym zarządem.

REPREZENTACYJNY LOKAL ŁÓDZI

„PICCADILLY”
Zawadzka 1, tel. 203-40, Gabinetów 135-21.
Uprasza się o wcześniejsze zamawianie pozostałych w niewielkiej ilości stolików.

DZIŚ, W ŚRODĘ, 31 b. m.

WIELKI WIECZÓR SYLWESTROWY
z programem kabaretowym i 2 orkiestrami.

Do akt. Nr. 3544/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zam. w Łodzi, przy ul. Al. I Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1931 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Samuela Braude i składających się z pianina i mebli oszacowanych na sumę zł. 850—

Łódź, d. 10.12.30 r.

Komornik S. Dulkowski.

Szcześliwego Nowego Roku

Życzymy Naszej P. T. Kliencieli i wyrażamy serdeczne podziękowanie za poparcie naszego Krajowego przemysłu obuwanego, które dało nam możliwość zatrudnienia a temsamem istnienia setkom ludzi.

Mamy nadzieję, że nasza P. T. Klientela nadal darzyć nas będzie zaufaniem i poparciem i w tem oczekiwaniu uzupełniłiśmy nasze składy na nadchodzący karnawał w bogaty wybór lakierów



męskich i damskich

Z poważaniem

Alfred Heine

Pomorska 24, tel. 175-74
dojazd tramw. 4, 8, 14.

Składy: Piotrkowska 98 i 160
w firmie Juljusz Rozner.

SALA FILHARMONJI Tel. 213-84.

Niedziela, dnia 4-go stycznia 1931 r.
o godz. 8.30 wiecz.

MISTRZOWSKI

WIECZÓR OPEROWY

Udział biorą:

Maria Budziszewska
Primadonna Opery Warszawskiej (Sopran)

Stanisław Gruszczyński
Pierwszy tenor bohaterski Opery Warszawskiej

Eugenjusz Mosakowski
Pierwszy baryton Opery Warszawskiej

Jakób Hirszfild
Kapelmistrz i akompanjator

Odegrane zostaną:

w kostjumach i charakteryzacji

HALKA opera MONIUSZKI Akt. 2.
AIDA opera VERDI'EGO Akt. 3.
LOHENGRIN opera WAGNERA Akt. 3.
PAJACE opera LEONCAVALLO Prolog.

Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji.

Lecznica

I gabinet lek.-dentystyczny dla przychodzących chorych

I INSTYTUT ROENTGENOWSKI

(Diagnostyka, terapia powierzchowna i lekk-głęboka)

Zgierska 17,

tel. 116-33.

Gabinety wenerologiczne czynne codz. od 1—2 p. p.

Doktor

WOŁKOWYSKI

przeprowadził się na ul. Cegielniana 36

tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM, DIATERMIA

(lampa kwarcowa) Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 w niedziele i święta od 9—1

Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna posadalnia.

TKACZKI

doświadczony

na krosna jedwabne, potrzebne natychmiast.

Zgłoszenia do biura Juljusza 6/8.

Ogłoszenia drobne

NIEMIECKIEGO

udziela niemka (Reichsdeutsche) po cenach przystępnych. Konwersacja i gramatyka. Of. Główna nr. 41 II p. front, m. 7. Tel. 146-65.

2321—3

BIZUTERIA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe. „Preciosa”, Piotrkowska 123, w podwórzu.

743—8

DYPŁOMOWANY

Kapelmistrz oraz członek Łódzkiej i Krakowskiej Filharmonji przyjmie posadę nauczyciela muzyki (orkiestra) w szkole rządowej lub prywatnej. Wiadomość 6-go Sierpnia 10 m. 34

2334—2

ZAKŁAD

Tapicersko-Meblowy posiada na składzie: otomany, tapczany, kozetki, kredensy, stoły, krzesła, trema również przyjmuje obstalunki i reperacje Główna 11 W. Gabała.

12420—15

MACA MASZYNOWA

codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

SUCHARKI na wzór KARLSBADSKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana

CUKIERNIA N. WEINBERGA

PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.

ZAKŁAD TAPICERSKI i magazyn mebli Stanisława Gabala, Łódź, Karola 1 posiada na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych stołowych, gabinetów, saloników i pojedynczych mebli. Duży wybór otoman, kozetek, krzesel i mebli klubowych. Ceny przystępne. Na żądanie daje na spłatę.

11037—13

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 206-87

Dzieła Sztuki.

Kupuję, sprzedaję, szacuję, ustalę autentyczność — i konserwuję

S. Wattenberg

Piotrkowska 82 tel. 165-92

prawa oficyna, 4 wejście, I piętro.

UWAGA: Porcelanę przyjmuje do reperacji, zarówno wyroby z marmuru, kryształu i kości słoniowej.

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojazerów Ł. O. H. P. zawiadamia, że dnia 31 grudnia 1930 roku o godzinie 10 wieczór, w lokalu własnym przy ulicy Sienkiewicza 3/5 odbędzie się **bezpłatna herbatka „SYLWESTROWA”** dla członków rzeczywistych, protektorów i ich rodzin. Wejście bezpłatne. Zarząd Stowarzyszenia Komiwojazerów Ł. O. H. P.

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odes. uniw.

Łódź, Zielona Nr. 17, telefon 127-99

przyjmuje od 10—2 i od 4—8 wiecz.

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów, wypróbowana, najdoskonalszą metodą.

ślawia institut cosmetique

Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki Heljoterapia lampa kwarcowa, lampa solux. Upiększanie na bale. Godz. przyjęć 10—2 i 4—8. 12309

DR. **St. Bibergal**

MONIUSZKI 11

TELEFON 168-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w niedz. od 10—12.

Dr. med.

ST. PRAPORT

GINEKOLOG—UROLOG

CHOROBY KOBIECE

i DRÓG MOCZOWYCH

Gdańska 77a, tel. 203-95.

Przyjmuje od 6—8 w. i w lecznicy „SANITAS”, Cegielniana 29.

CUDOWNY DYSKRETNY TRWAŁY POŁYSK DAJE

LAKIER EMALJA DO PAZNOKCI TOLEDO

PARF. DORIENT / VARSOVIE

Dr. A. S. TENENBAUM

choroby wewnętrzne

Wólczańska 4. Telef. 220-25

powrócił

Dr. med.

H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych, weneryczn. i moczopłciowych

Cegielniana 43, tel. 141-32.

Przyjmuje od 8—10, 12—2 i od 5—8 w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań oddzielna posadalnia.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50 zagranicą — zł. 10,—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy (strona 5 szpal): 1-sza strona i z., w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpal) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1,90 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zaniechanie obliżone są o 50 proc. drożej, stem zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. d. 10 gr. 50/

Redaktor Eugenjusz Kronman Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnictwo sp. z ogr. odp.: Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101